

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIII Nr 178 (7415)

SKODA, 6 SIERPNIA 1975 r.

A 8

CENA 1 zł

NA ŻNIWNYM FRONCIE

UWAGA NA TRZECIA LINIĘ

KOSZALIN. Pierwsza faza żniw, czyli zbiór rzepaku w województwie koszalińskim należy uznać w zasadzie za zakończoną. Najlepiej widać to w magazynach PZZ. Świadczy to nie tylko o sprawnym przebiegu żniw, ale i o dobrych w tym roku plonach tej ważnej rośliny przemysłowej.

Druga, bardziej złożona faza żniw — zbiór zbóż, również przebiega rytmicznie i sprawnie. Do wieczora w całym województwie zebrano około 30 proc. zbóż, orzą i koszą je w wielu gminach, m.in. w Kaliszu Pomorskim, Wierzchowie, Malechowie i kilku innych. Koszenie ostatnich łąk.

Tu warto dodać, że w wielu miejscach, o których wspomnieliśmy na początku, zwracamy uwagę na konieczność wykarczowania drzew, rolników własnych maszyn. I rzeczy-

wilci. tam, gdzie zboża dojrzewają wcześniej, rolnicy nie czekali na oręż wiejskich kombinów. Już rozpoczynali koszenie sianokoszarów. Do tej pory sianokoszarów nie skoszone około 50 proc. zbóż na chłopskich polach. Dzięki temu dziś, kiedy do akcji już powszechnie weszły kombiny, nie ma obaw, że nie zdążą zebrać zboża na czas. Jest nawet możliwość dzięki sprzyjającej pogodzie przyspieszenia terminu zakończenia zbioru zbóż.

(dokończenie « » str. 3)



Pogoda sprzyja rolnikom środkowego wybrzeża. Uroda rzepakowa się na zakończeniu. Trwa aktualnie transport ziarna do magazynów. (pat)

Fot. JERZY PATAN

Apel PCK w sprawie L. Corvalana

WARSZAWA (PAP). Polski Czerwony Krzyż, solidaryzując się z głosami całego Postępowego świata, domaga się ratowania zdrowia i życia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile, Luisa Corvalana. Wystosował do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie i Chi-

lijskiego Czerwonego Krzyża apel o podjęcie wszelkich niezbędnych kroków w tym celu, a także o pomoc w uzyskaniu Dozwolenia na wyjazd do Chile wybitnych specjalistów — lekarzy radiologicznych, którzy gotowi są zapewnić Luisowi Corvalanowi niezbędną opiekę lekarską.

A Prawie połowa nie przygotowanych
A Najgorzej z samodzielnym myśleniem

WSTĘPNA OCENA BATALII O INDEKS

nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Janusza Górskiego, — Szkoły wyższe przygotowały w tym roku na pierwszych latach studiów 68 830

miejsc dla kandydatów na «hac?y studiów dziennych — tj. o ok. 3 tys. miejsc więcej, niż w ub. r. O indeksy ubiegało się ok. 150 tys. kandydatów — tj. o ok.

7,5 tys. więcej, niż podczas ubiegłorocznych egzaminów wstępnych. Ogólne proporcje nie uległy więc zasadniczej zmianie: na jedno miejsce w uczelni przypadało średnio ponad 2 kandydatów.

Egzaminy wstępne zdało około 75 tys. młodych ludzi — tym samym ponad 10 tys. kandydatów nie dostało się na studia z braku miejsc. Równocześnie szkoły wyższe dysponują jeszcze 2700

(dokończenie na str. 3)

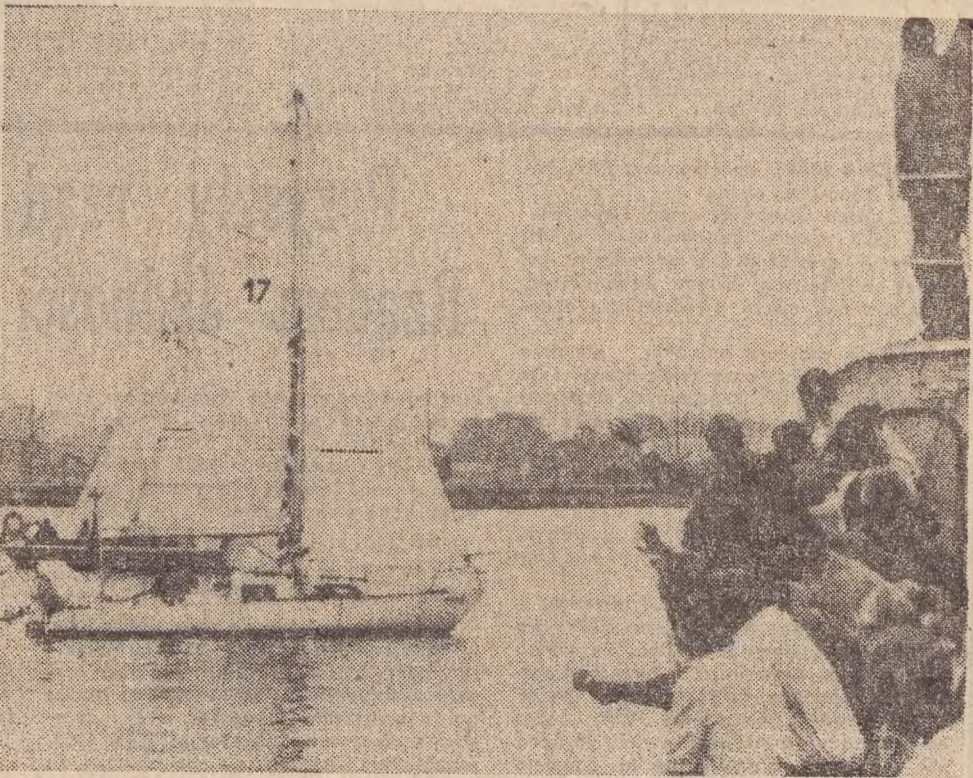
Sukces
czechosłowackiego
żeglarsza

DOKOŁA
ŚWIATA

Mieszkańcy Szczecina powitali czechosłowackiego żeglarsza Richarda Konkolskiego, który samotnie opłynął świat na małym, zaledwie 7-metrowej długości, jachcie „Nike”. Witała go również rodzina oraz liczna grupa Czechosłowaków — mieszkańców Bohumina, skąd pochodzi Konkolski.

Warto przypomnieć, że czechosłowacki żeglarsz właśnie w Szczecinie zdobywał kapitańskie szlify. Stąd przed 3 lata wypłynął na transatlantyckie regaty samotnych.

Na zdjęciu: powitanie w porcie szczecińskim,



Fot. CAP « » Undro

Książki dla uczniów

BYDGOSZCZ (PAP). W Zakładach Graficznych Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych w Bydgoszczy wydrukowano, a w całości edycje podręczników potrzebnych uczniom w zbliżającym się nowym roku szkolnym. Zakończony został druk 29 mln książek dla szkół podstawowych i ogólnokształcących oraz ok. 3,3 mln dla szkół zawodowych. Znajdują się wśród nich ok. 50 nowo wydanych tytułów. Pewnemu nrzesuniecie w czasie uległ jedynie druk nowych atlasów geograficznych dla klas czwartych i dla klas pierwszych szkół ogólnokształcących, co spowodowane zostało koniecznością naniesienia w atlasach nowych zmian w związku z reformą systemu administracyjnego kraju. Również z powodu opóźnienia w uaktualnieniu niektórych danych, rozpoczęto druk odtworzonego „Wiedza o Polsce współczesnej”. Pozwicie te ukażą się jednak jeszcze nrześ — o poezie — iem nowego roku szkolnego.

A WARSZAWA (PAP). Jak przewiduje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, dzisiejsza temperatura min. od 10 do 15 stopni, max. od 24 do 28 stopni.



W TELEGRAFICZNYM

SKRÓCIE

W HANOI opublikowano komunikat o zakończonym posiedzeniu Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW. Na posiedzeniu przedłożono sprawozdanie rządu o przygotowaniach do obchodów 30. rocznicy proklamowania DRW.

L W PORT-OF-SPAIN (Trynidad i Tobago) zebrał się przedstawiciel krajów członkowskich Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) w celu dokonania ratyfikacji porozumienia, znoszącego blokadę dyplomatyczną i polityczną Kuby, wprowadzoną przez OPA w 1964 r. Spotkanie potrwa do 7 bm.

BARDZO pomyślnie przebiega we Włoszech akcja zbierania środków na fundusz dwóch organów prasowych Włoskiej Partii Komunistycznej, dziennika „Unita” i tygodnika „Rinascita”. Według komunikatu KC WPK, do chwili obecnej na fundusz ten zebrano 2.250 mln lirów.

A PRZEBYWAJĄCY z wizytą oficjalną w USA premier Japonii Miki spotkał się w Białym Domu z prezydentem, Fordem. Rozmowy obu mężów stanu będą dotyczyć m. in. zacieśnienia współpracy wojskowej, kwestii dostaw ropy naftowej i innych surowców, współpracy gospodarczej w rejonie Pacyfiku i pogłębienia kontaktów ze Stowarzyszeniem Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN). Premier Japonii będzie również usiłował nakłonić USA do udziału w planowanym spotkaniu „na szczycie”, poświęconym sprawom gospodarczym i walutowym. Z propozycją taką wystąpiła niedawno Francja, a w „szczycie” oprócz niej miałyby wziąć udział W. Brytania, Japonia, USA i RFN.

A W STOLICY Urugwaju Montevideo obradują przedstawiciele 11 krajów członkowskich Latynoamerykańskiego Zrzeszenia Wolnego Handlu (ALALC). Spotkanie, które potrwa 3 tygodnie, poświęcone jest omówieniu spraw związanych z propozycją utworzenia do roku 1980 latynoamerykańskiego wspólnego rynku. Jest to kontynuacja trzeciej rundy rozmów zawieszonych w grudniu ub. r. z powodu zbyt dużej rozbieżności stanowisk między delegatami w sprawie przyszłości ALALC.

A W ALEKSANDRII trwają oficjalne rozmowy prezydenta Meksyku Echeverri i prezydenta Egiptu Sadata. Obaj przywódcy omawiają problemy dotyczące wysiłków zmierzających do pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego oraz kwestię dwustronnych stosunków gospodarczych. Prezydent Echeverria przybył do Egiptu z 4-dniową wizytą oficjalną po zakończeniu rozmów w Arabii Saudyjskiej. W czasie podróży po krajach arabskich meksykański przywódca ma się też spotkać z kierownictwem Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Z Egiptu Echeverria udaje się w najbliższy czwartek do Izraela.

SPD APROBUJE STANOWISKO
RZĄDU RFN W HELSINKACH

BONN (PAP). DokuTnent końcowy KBWE. Jak również rezultaty rozmów PRL — RFN przeprowadzonych w Helsinkach. Były w Bonn tematem posiedzenia prezydium partii socjaldemokratycznej. Opublikowane na ten temat oświadczenie stwierdza, że prezydium SPD z głębokim zadowoleniem przyjęło stanowisko rządu federalnego w czasie ostatniej fazy KBWE w Helsinkach, a także w dwu- i wielostronnych rozmowach, jakie toczyły się w czasie Konferencji.

Oświadczenie stwierdza, że Konferencja w Helsinkach stworzyła dobre warunki dla „rozwijania pogłębionej, konkretnej współpracy między państwami na Wschodzie i Zachodzie”, a także dla zapewnienia pokoju i lepsze-

*© kształtowania struktury między ludźmi.

W dalszym ciągu oświadczenia prezydium SPD wita z pełną aprobatą rezultaty rozmów przeprowadzonych i delegacją polską na Konferencję w Helsinkach, wyrażając przekonanie, że wdrażanie pozytywny wpływ na rozwój stosunków między obu krajami.

Na ten sam temat odbyło się posiedzenie prezydium partii chrześcijańsko-demokratycznej. W oświadczeniu ogłoszonym po posiedzeniu CDU podtrzymuje swe poprzednie stanowisko, uważając, że „problem niemiecki pozostaje nadal otwartym”, a także zgłasza szereg zastrzeżeń do rezultatów rozmów PRL — RFN w Helsinkach, zapowiadając ponowne ich „przedyskutowanie”.

SPRAWA TERRORYSTÓW
Z KUALA LUMPUR

TOKIO (PAP). Wczoraj o godz. 6.45 czasu warszawskiego wystartował z lotniska w Tokio samolot Japeli-skich Linii Lotniczych typu „DC-8”. Samolot leci do stolicy Malezji — Kuala Lumpur, wioząc 5x7 więźniów, których uwolnienia domagali się terroryści okupujący gmach mieszczący konsulat USA w Kuala Lumpur. Dwóch pozostałych więźniów odmówiło spełnienia żądań terrorystów. Jeden z nich potw. „dził swoją decyzję w rozmowie telefonicznej z terrori-” „tami w Kuala Lumpur, a drugi oświadczył, że jest chory.

Terroryści początkowo nalegałi na zmianę decyzji, jednak później zgodzili się na uwolnienie tylko 5 więźniów. Na pokładzie znajduje się również m. in. 8 oficerów policji i 18 przedstawicieli rządu japońskiego.

Budynek okupowany przez terrorystów jest otoczony przez ponad 600 policjantów

We wtorek rano do budynku przybył niespodziewanie premier Malezji Tun Abdul Razak. Nie wiadomo do tychczas czy rozmawiał on z terrorystami, którzy przetrzymują 50 zakładników, jednak zapowiedział, że wystąpi na konferencji prasowej.

Czy zawał serca zależy od stylu życia?

NOWY JORK (PAP). Grupa uczonych z Uniwersytetu Kalifornijskiego przeprowadziła badanie wśród 4 tysięcy mieszkańców w USA. Emigrantów z Japonii. Okazało się, że wszystkich Amerykanów pochodzenia japońskiego można podzielić na dwie grupy — tych, którzy ro-”tali „wieni obyczajom i tradycjom gwoje.1 dawnej ojczyzny i tyfali, którzy osiedliwszy d< w

USA starali się jak n„ipr^d*#j przyjąć obyczaje Amerykanów. Okazało się, że liczba osób które p-reszły zawał „ca była w pierwszej grupie ponad dwa razy „nnejra niż w drugiej. Zdaniem uczonych jest to rezultatem niekorzystnego wpływu Uw. „merykańsk.eg3 stylu życia, które cechuje ciągły p-”siecch, napięci# n*rwow” i ni* p-”wacł Jutra,

MOSKWA (PAP). Nt łamach dziennika „Prawda” ukazał się 5 bm. artykuł dyrektora technicznego programu „Sojuz-Apollo” ze strony radzieckiej, prof. Konstantina Buszujewa. Omawiający doświadczenia uzyskane podczas przygotowania i trwania radziecko-amerykańskiego eksperymentu kosmicznego.

Spotkanie na orbicie — podkreśla uczony — zostało poprzedzone latami wyjątkowej pracy licznych zespołów specjalistów z obu krajów. Od maja 1972 roku, kiedy w Moskwie podpisano porozumienie o radziecko-amerykańskiej współpracy w badaniu przestrzeni kosmicznej, odbyło się ponad 20 spotkań ekspertów, przeprowadzono 11 wspólnych badań systemów technicznych oraz po 8 wspólnych treningów załóg i ekip kontroli lotu. Systematyczne i kompleksowe rozwiązywanie zadań technicznych i organizacyjnych w niemałym stopniu przyczyniło się do sukcesu. Program

Podsumowanie dorobku lotu
„Sojuz” — „Apollo”

wspólnego lotu i jego główne zadanie zostały całkowicie zrealizowane.

Podczas lotu osiągnięto wielką precyzję manewrów. Maksymalne odchylenie parametrów orbity spotkania „Sojuza 19” wyniosło 250 m przy dopuszczalnym 1—1.500 metrów, a różnica w czasie — 7,5 sek., przy dopuszczalnej — 90 sek. Pomyślnie orze prowadzono powtórne połączenie obu statków kosmicznych, podczas którego urządzenia stykowe „Sojuza” spełniały rolę czynną, zaś „Apollo” — bierna mimo iż doszło wówczas do zakolysania „Apollo” bliskiego dopuszczalnej granicy. Potwierdziło to prawidłowość konstrukcji urządzeń stykowych.

Współdziałanie podczas realizacji programu „Sojuz-Apollo” wzbogaciło specjalistów radzieckich i amerykańskich o doświadczenia w rozwiązywaniu złożonych problemów technicznych i organizacyjnych. Specjaliści obu krajów dokonali syntezy czółowych koncepcji inżynierskich i rozwiązań technicznych.

Przeprowadzone podczas eksperymentu „Sojuz-Apollo” doświadczenia naukowe i techniczne — 5 wspólnych i wiele własnych — nie wyczerpują możliwości, jakie stwarza współpraca obu krajów i korzystanie z 2 statków kosmicznych. Zgromadzone doświadczenia i wypracowane formy organiza-

cyjne — pisze prof. Buszujew — stwarzają dobre podstawy dalszego rozwoju bocznych kontaktów między radzieckimi i amerykańskimi specjalistami w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej w interesach rozwoju światowej nauki.

Wspólny lot wniósł ważny wkład w polepszenie stosunków radziecko-amerykańskich i całej atmosfery międzynarodowej. Był możliwy jedynie w warunkach odprężenia politycznego i pomyślnego wcielenia w życie programu Pokoju sformułowanego przez XXIV Zjazd KPZR — czytamy w artykule.

WYNIKI GOSPODARCZE
KRAJÓW RWPG W 1974 R.

MOSKWA (PAP). Gospodarka krajów RWPG rozwija się w szybkim tempie. Świadczy o tym opublikowane ostatnio dane statystyczne.

Dochód narodowy krajów RWPG zwiększył się w 1974 r. w porównaniu z rokiem poprzednim średnio o 6,4 proc. Duże sukcesy uzyskano w rozwoju produkcji przemysłowej, która wzrosła o 8 proc. Poważne są także osiągnięcia rolnictwa i innych dziedzin gospodar-

ki. Realne dochody wzrosły w krajach RWPG średnio o 5 proc. w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Z danych statystycznych wynika, że efektywność produkcji zwiększyła się głównie w wyniku wzrostu wydajności pracy, w ZSRR zapewniono dzięki

temu 80 proc. przyrostu do chodu narodowego.

Szczególną uwagę poświęcano rozwojowi tych gałęzi gospodarek, które decydują o poziomie naukowo-technicznym i rozwoju mechanizacji. Tak np. w ZSRR stworzono 4 tys. nowych typów maszyn i urządzeń, aparatury i narzędzi oraz rozpoczęto produkcję 3,5 tys. nowych wyrobów przemysłowych.

W roku ubiegłym zbudowano w krajach RWPG wiele nowych fabryk, kopalni i elektrowni. W ZSRR oddano do eksploatacji m. in. około 350 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

POSTĘP W ROZWIĄZANIU
IMPASU CYPRYJSKIEGO

LONDYN (PAP). Glafkos Kleridis, stojący na czele delegacji Greków cypryjskich w rokowaniach między obu wspólnotami etnicznymi zamieszkującymi Cypr, powrócił do Nikozji. Oświadczył on, że ostatnia runda rozmów z Turkami cypryjskimi w Wiedniu utorowała drogę do podjęcia prawdziwych negocjacji mających na celu rozwiązanie kryzysu politycznego w sprawie przyszłości wyspy. Kleridis dodał, że niektóre kwestie proceduralne, które wydawały się nie do pokonania, obecnie udało się rozwiązać.

Nie podano szczegółów dotyczących wiedeńskich rozmów Kleridisa z Raufem Denktaszem, przywódcą Turków cypryjskich. Według informacji pochodzących ze źródeł dyplomatycznych, Denktasz podobno rozważa możliwość zmniejszenia strefy okupowanej w wyniku ubiegłorocznej inwazji tu-

reckiej na Cypr z 40 proc. powierzchni wyspy do 28 proc. Zapowiedziana na 8—9 września w Nowym Jorku kolejna runda rokowań między obu wspólnotami cypryjskimi ma dotyczyć sytuacji, 200 tys. Greków cypryjskich, którzy stracili swe domostwa po wyładowaniu wojsk tureckich na Cyprze.

Rekordowe

bezrobocie w Japonii

TOKIO (PAP). Jak podała rzeczniczka urzędu premiera Japonii liczba bezrobotnych w tym kraju w czerwcu br. wyniosła 920 tysięcy. Była to najwyższa liczba bezrobotnych od 1959 r.

LIZBONA (PAP). Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:

Gen. Vasco Goncalves umocnił swą pozycję jako premier Portugalii w wyniku spotkania dyrektoriatu z dowódcami jednostek wojskowych okręgu lizbońskiego. Wzięło w nim udział pięćdziesięciu oficerów.

Rzecznik prasowy gabinetu premiera oświadczył w rozmowie telefonicznej z korespondentem PAP, iż uczestnicy spotkania ponowili wotum zaufania dla dyrektoriatu i gen. Vasco Goncalvesa jako premiera. „Przyszły rząd Vasco Goncalvesa — podkreślił rzecznik — będzie Rządem Jedności Rewolucyjnej”.

Zapowiedział on również, iż w najbliższym czasie zostanie ogłoszony oficjalny komunikat dyrektoriatu.

Wynik spotkania członków dyrektoriatu z dowódcami jednostek wojskowych, które odbyło się 4 sierpnia w siedzibie sztabu generalnego, potwierdza bezwarunkowe poparcie, jakiego udzieliło gen. Vasco Goncalvesowi zgromadzenie MFA, zebrałe na nadzwyczajnej sesji w dniu 25 lipca. Jak wiadomo, zgromadzenie to powzięło również decyzję o wyłonieniu z Rady Rewo-

RFN: Zatrucie gazem chlorowym

BONN (PAP). W Mannheim w RFN zatruto się 20 osób w tym siedmiorgo dzieci. Gaz chlorowy wydostał się z cysterny kolejowej na skutek nieszczelności wentyla. Cysterna znajdowała się w tym czasie na terenie jednej z fabryk chemicznych tego miasta. Defekt wentyla udało

się usunąć, jednak chmura niebezpiecznego dla zdrowia gazu spowdowała, iż trzeba było ewakuować ludność z południowych rejonów miasta. Zamiast tego autostradę z Mannheim do Heidelbergu oraz częściami wstrzymano żeglugę na Renie.

Przyszły rząd portugalski
Rządem Jedności Rewolucyjnej

lucyjnej trzyosobowego dyrektoriatu, który koncentruje w swych rękach władzę polityczno-wojskową.

Uchwały zgromadzenia MFA zostały następnie ratyfikowane większością głosów przez Radę Rewolucyjną.

Pięty oddział sztabu generalnego, reprezentujący MFA, w oświadczeniu nadanym przez radio lizbońskie stwierdza m. in.:

„Doszliśmy obecnie do decydującej fazy, w której należy pokonać kontrrewolucję i rozwiązać centralny problem tej fazy procesu rewolucyjnego: skonsolidować awangardę polityczną i pozyskać klasy i warstwy społeczne będące sojusznikami klasy robotniczej. Etap ten jest tym bardziej decydujący, iż centralną kwestią jest obec-

nie kwestia władzy i każda próba podjęcia tego, co się nie da pogodzić, prowadzi do rozwiązania kompromisów. W konsekwencji pogłębia to sprzeczność, co pozwala na rozszerzenie pola siłom kontrrewolucyjnym”.

W zakończeniu dokument podkreśla, iż rozwiązanie kwestii władzy może nastąpić przez utworzenie Rządu Jedności Rewolucyjnej.

Oświadczenie rzecznika gabinetu premiera Goncalvesa oraz informacje podane przez agencję ANI stanowią potwierdzenie, iż długotrwałe przesilenia polityczne Portugalii rozstrzygną się na korzyść powoju nurtu w MFA i sojuszu: masy i ruch sił zbrojnych.

KOLEJNA RUNDA

SALT

GENEWA (PAP). Wczoraj odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, prowadzących rozmowy nt. ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Orędzie

K. Waldheima

NOWY JORK (PAP). Między 30 lat od czasu, kiedy ludność Hiroshimy została ofiarą bomby atomowej — pisze w swoim dzienniku sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim.

Tragedia ta ciągle żywa w naszej pamięci i stawała niezatarty ślad umysłach nie tylko japońskiego, lecz również wszystkich narodów świata.

Należy koniecznie nieść wszystko — głosi orędzie, aby rządy i narody świata zdwoiły wysiłki w sprawie zakazu i likwidacji broni jądrowej, by trwał dzień 30 lat niepozwalała się.

Grecja wyda

Bułgarii pirata

powietrznego

PARYŻ (PAP). Sąd apelacyjny w Salonikach powołał do sądu Bułgarię w sprawie powietrznego. 28-letniego dora Garewa, który w czwartku br. uprowadził z Płowdiwu do Warny molot Bułgarskich Linii lotniczych. Decyzja sądu o tradycji została powzięta na podstawie międzynarodowego porozumienia z 1970 J w sprawie zwalczania piractwa powietrznego. Jest jednym z sygnatariusz tego porozumienia.

PRAC EGZEKUTYWY KW PZPR

~ Życie wewnątrzpartyjne

~ Gospodarka po I półroczu

ŚLUPSK. Wczoraj odbyło się Posiedzenie Egzekutywy W pgpi Pierwszym punktem porządku obrad była omówienie politycznych i organizacyjnych efektów wymiany Sitymacji partyjnych. Przygotowania do tej akcji, trwające od przeszło roku, wyzwały w szeregu partyjnych nowo zasoby aktywnej społeczno-gospodarczej. Wojewódzka organizacja Sitymacji z wieloma osiągnięciami. Pogłębiła się w szeregach partyjnych umiejętność harmonijnego łączenia zadań społeczno-gospodarczych z pracą ideową-polityczną i organizacyjną. W Wiadomości członków partii gruntownie się przekonanie, siła partii i jej autorytet zależy przede wszystkim od indywidualnych postaw członków partii w miejscu pracy i zamieszkania. Egzekutywa dyskutowała także nad realizacją zadań produkcyjnych słupskiego okręgu. Ocenia się, że w realizacji produkcji rynkowej nastąpiła wyraźna poprawa. Dynamika wzrostu sprzedaży produkcji zwłaszcza rynkowej była w minionym półroczu o prawie 7 proc. Wyższa niż w analogicznym okresie ub. roku. Można natomiast zastrzeżenia co do asortymentu produkcji. Słupskie Fabryki Mebli nie tylko wykonują plany, ale liczyły się już ze wszystkimi zobowiązaniami produkcyjnymi podjętymi na ten rok, nie wykonały asortymentu planu produkcji. Jest to jedyna uwaga, którą wniosła Egzekutywa do realizacji zadań. Dobre wyniki produkcji rynkowej nie pomniejszają, przedsiębiorstw i zakładów spółdzielczych nie wykonujących operacyjnych zadań miesięcznych. Ogółem wartość nie wykonanych przez nie zamówień sięga 190 mln A. Kolejna jest gruntowna analiza przyczyn tego stanu, skrytyczna pomoc tym zakładom, a w przypadku przedsiębiorstw permanent

nie nie wykonujących zadań — zmiana systemu organizacji pracy.

Bardzo zróżnicowane jest wykonanie zadań w produkcji eksportowej. Plan miniołego półroczu wykonany został w 90 proc., zaś zaawansowanie planu rocznego sięga zaledwie 40 proc. Powodem tak niskiej sprzedaży produkcji jest m. m. recesja gospodarcza wśród zachodnich odbiorców, a nie zależnie od tego — także trudności wewnętrzne producentów. Na tym tle szczególnie wysoko należy ocenić wyniki produkcji eksportowej takich przedsiębiorstw, jak bytowski „Zagrod”, który już wykonał swe całoroczne zobowiązania eksportowe, „Agromet-Famarol” w Słupsku, Słupskie Zakłady Maszynowe Przemysłu Leśnego, które znacznie przekroczyły zadania półroczu.

Egzekutywa KW PZPR w Słupsku obradowała również nad najbliższym: po trzech miesiącach województwa słupskiego w zakresie kultury.

Słupsk znany jest w kraju z wielu inicjatyw kulturalnych, ale zmienia się obecnie skala działania. Zadania w tej dziedzinie przewidują dużą organizatorsko-inspiratorską rolę Słupska i jego działaczy kulturalnych wobec całego województwa.

Potrzeb jest wiele, przede wszystkim w zakresie bazy kulturalnej. Przed województwem stoi m. in. konieczność budowy nowych obiektów kulturalnych. Tym bardziej więc szanować trzeba każdą złotówkę. Odwoływać się do czynów społecznych, sięgać do zasobów zakładów pracy.

Przyjęty program rozwoju kultury zakłada wiele poczynąń organizacyjnych, doskonalenie kadry pracującej w kulturze, utworzenie funduszu rozwoju kultury oraz odpowiednią do potrzeb i możliwości hierarchizację zadań w dziedzinie rozwoju bazy materialnej.

(and)

(dokończenie ze str. 1)

Jak wynika z ostatnich meldunków, pracujące aktualnie na Dolach województwa koszańskiego kombajny koszą dziennie do 7 tys. hektarów zboża na dobę. Jeżeli to tempo zostanie utrzymane, zbiór zbóż powinien się zakończyć najdalej 18 sierpnia, a istnieje nawet możliwość zakończenia żniw już 15 sierpnia.

Jesteśmy zdania, że należy dołożyć wszelkich starań, aby ten wcześniejszy termin zakończenia zbioru zbóż osiągnąć. Dzięki temu będzie można więcej czasu poświęcić na ostateczne prace dołowe, które w tym roku wymagać będą szybszego wykonania i większej staranności.

Najpilniejszą grupą prac, należących do trzeciej już w zasadzie fazy obecnej kampanii prac polowych, jest terminowe zakończenie siewu rzepaku. Nie ulega wątpliwości, że tegoroczne dobre plony tej rośliny w dużym stopniu koszańscy rolnicy zawdzięczają temu, iż jego zasiew odbył się stosunkowo wcześnie, wcześniej nawet niż nakazują terminy agrotechniczne, bo większość plantacji rzepakowych już

NA ŻNIWNYM FRONCIE

była obsiana 10 sierpnia. Wyciągając z tego faktu odpowiedzialność ustalono w tym roku, że siew rzepaku powinien się zakończyć w państwowych gospodarstwach rolnych do 15 sierpnia, a w gospodarstwach indywidualnych najpóźniej do 20 sierpnia. Po tym terminie służba rolna powinna w zasadzie zakazać wysiewu rzepaku, jako że szkoda i ziarna i ziemi, która może być wykorzystana pod inne rośliny o późniejszym terminie siewu.

Niezwykle ważną w tym roku pracą przypadającą na tę trzecią fazę prac żniwnych jest zbiór słomy. Zwraćaliśmy już na to uwagę wielokrotnie przy omawianiu przygotowań do tegorocznych żniw. Trudności paszowe spowodowane długotrwałą suszą nakładają zarówno na rolników jak i gospodarstwa państwowe obowiązek pełnego zebrania z pól słomy i odpowiedniego jej zagazynowania. Przypadki pa-

lenia słomy na polu lub cięcia na sieczkę i pozostawiania jako nawozu dopuszczalne w latach „łustych” pod względem paszowym, w tym roku będą po prostu karane, bez względu na to, czy właściciel ma w swoim gospodarstwie odpowiednią ilość paszy czy nie.

Niedostatek siana zmusza rolnictwo koszańskie do umiejętnego gospodarowania słomą jako cennym substytutem paszowym, stosowanym jako dodatek do wszelkiego rodzaju kiszzonek itp. W tej sytuacji, kto będzie miał za dużo słomy, nie powinien jej niszczyć lecz odstąpić innym.

Szybkie i staranne zebranie słomy z pól ma jeszcze jeden ważny powód. Kto jak kto, ale gospodarze Centralnych Dożynków powinni ookażać licznych gościom, którzy przybędą tu z całego kraju na początku września pola po żniwach jak na dobrych gospodarzy przystało: czyste, podorane, wywaporowane, i tam gdzie przewidywał plan

— obsiane rzepakami. Przypomnienie o zasadzie: jak cię widzą, tak cię piszą jest tu szczególnie na miejscu.

Tym sprawom poświęcono wiele uwagi na przedwczorajszym spotkaniu aktywów KW PZPR w Koszalinie, które odbyło się pod przewodnictwem sekretarza KW, Jerzego Chudzikiewicza Stwierdzono tam również, że mimo iż żniwa wymagają szczególnej mobilizacji wielu rolniczych służb, nie powinny osłabić tempa prac związanych z porządkowaniem i podnoszeniem na wyższy poziom estetyki koszańskich wsi i miasteczek. Nie wszyscy mieszkańcy wsi zatrudnieni są bezpośrednio przy zbiorze zbóż, podobnie jak nie wszystkie wsie już tak wyglądają jak powinny.

Dłatego też jeszcze w tym tygodniu, we wszystkich gminach dokonana zostanie szczegółowa lustracja wykonania zadań ustalonych w tej sprawie wiosną.

W. WIŚNIEWSKI

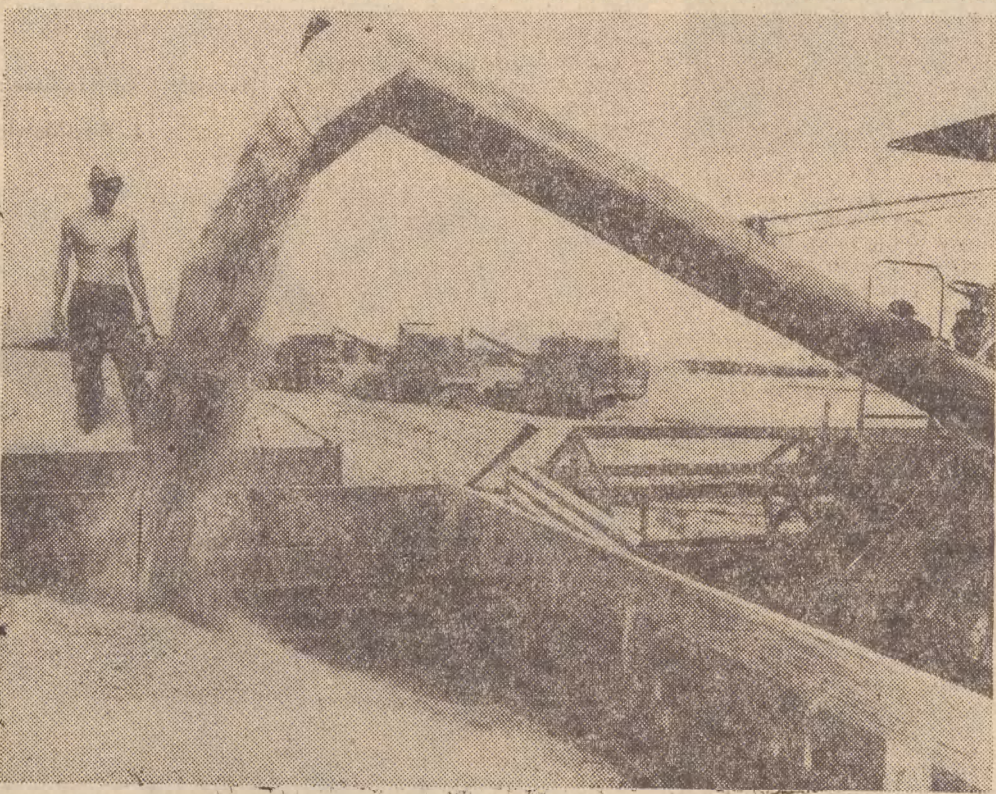
Z prac Rady Ministrów

(dokończenie ze str. 1)

w życie uchwały KBWE. Potwierdzają one nienaruszalność pokojowego ładu polityczno-terytorialnego, umacniają poczucie bezpieczeństwa w Europie, otwierają korzystne perspektywy dla przyjaznej współpracy narodów.

Ustalono, że zostanie opracowany program działań za pewniających realizację zadań, jakie wynikają dla działalności rządu z uchwał Konferencji w Helsinkach.

Minister Stefan Olszowski poinformował również Radę Ministrów o rezultatach wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Geralda Forda, złożonej w Polsce na zaproszenie wystosowane w imieniu najwyższych władz PUL przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.



Żniwa w pełni. Zbiera się jęczmień, żyto, o za kilka dni, jeśli pogoda dopisze, rolnicy przystąpią do koszenia pszenicy.

Na zdjęciu: zbiór jęczmienia w kombinacie PGR Dobra Szczecińska.

CAF — Undro-telefoto

Czy trucizna z grzybów niszczy tkankę rakową?

BONN (PAP). Naukowcy RFN wypróbowują obecnie na zwierzętach doświadczenia, które miałyby wykazać, czy trucizna z grzybów niszczy tkankę rakową. W tym celu badano pod wpływem grzybów nowotwory u myszy. Wyniki badań są obiecujące, ponieważ grzyby te wywołują śmierć zwierząt, które wcześniej miały nowotwory. Badania te mogą przyczynić się do odkrycia nowych sposobów leczenia raka.

truciu. Dopiero po upływie 8 godzin od spożycia tego grzyba występują pierwsze symptomy zatrucia. Po upływie następnych kilku godzin połowa pacjentów umiera w okropnych męczarniach na skutek rozkładu wątroby lub ustania pracy nerek. Jeden, jedyny muhamor biały lub zielonkawy zawiera ilość trucizny, która może zabić trzech ludzi. Dotychczasowe możliwości terapeutyczne w tej dziedzinie są kwestionowane.

Niezależnie jednak od bezpośredniego wyniku obecnych badań w zakresie ratowania osób, które uległy zatruciu, istnieje nadzieja na ogólniejsze wykorzystanie trucizny muchomorów w lecznictwie. Gdy bowiem truciźnie tę poddaje się określonym zabiegom chemicznym, powstają w rezultacie takie substancje, które nie przynoszą szkody całemu organizmowi, działają zabójczo — i to już w bardzo małych ilościach — na określone tkanki, na przykład rakowe. Dowodu na to dostarczyły doświadczenia przeprowadzone na kulturach komórkowych, które w następstwie zakażenia wirusowego uległy irakowaceniu.

KTO WYGRAŁ SAMOCHÓD?

KOSZALIN. W ostatnim losowaniu premii wśród posiadaczy „samochodowych” książeczek oszczędnościowych PKO, wystawionych w obrębie byłego województwa koszańskiego, rozlosowano 54 pojazdy: 7 fiatów 125p (1300 cm sześć.), 5 skod 8-100 standard, 5 zaporożców i 39 syren-105. Najwięcej, bo 16 samochodów wygrali tym

razem Właściciele książeczek wystawionych w rejonie bankowym PKO Koszalin, 14 — w rejonie bankowym Słupsk, 8 — w rejonie wateckim, 7 — szczecińskim, 4 — człuchowskim, 3 — kołobrzeskim, 2 — białogardzkim. Choć dane te nie uprawniają do odbioru premii, informujemy, że samochody polski fiat 125p padły na książeczkę o następującej numeracji:

2.711.191 US, 3.156.517 US, 4.568.727 US, 4.991.524 US, 4.993.176 US, 4.999.917 US, 5.907.118 US, samochody skoda 8-100 standard na numery: 3.145.652 US, 5.914.743 US, 5.918.891 US, a zaporożce: 826.751 US, 9.707.377 US, 4.567.359 US, 4.997.799 US, 4.998.668 US.

Następne losowanie książeczek „samochodowych” PKO odbędzie się 28 października br.

(w)

Kronika wypadków

nał Jerzy P. * Koszalina. Kapał się on również w miejscu nie strzeżonym. Ratownicy z miejscowego ośrodka czasowego pospieszyli, tonącemu natychmiast z pomocą, lecz nie udało się im wydobyć nawet zwłok. W Skoczowie, na terenie gminy Dygowo, utonął w miejscowym stawie 48-letnia Genowefa Ł.

© ŚWIDWIN. Tragiczny w skutkach wypadek przy pracy zdarzył się podczas wymiany urządzeń kanalizacyjnych na głębokości 3 metrów. Z powodu obsunienia się ziemi został zasypany pracujący tam 32-letni Stanisław P. z Koszańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. Pod ciężarem obsunącej się ziemi nastąpiło również pęknięcie rury wodociągowej, z której wypływała woda zalała wykop i zatopiła przysypanego robotnika.

(hz)

(dokończenie ze str. 1)

plejskam} na mniej popularnych kierunkach studiów — które zapelnione zostaną w ramach dodatkowej rekrutacji.

W tym roku — podobnie jak w latach poprzednich — mieliśmy kłopoty związane z preorientacją zawodową kandydatów na studia. Młodzież tłoczy się na określone kierunki, których popularność nie pozostaje często w żadnym związku z potrzebami kadrowymi tych dziedzin wiedzy, kultury czy gospodarki. Równocześnie brak jest dostatecznej liczby dobrze przygotowanych kandydatów na kierunki „deficytowe”. Do pierwszych należą przykładowo: na uniwersytetach

Wstępna ocena batalii o indeks

— psychologia, archeologia, prawo, studia filologiczne (z wyjątkiem filologii klasycznej), socjologia; w uczelniach ekonomicznych — handel zagraniczny, ekonomika handlu wewnętrznego i usług; w uczelniach technicznych — architektura i informatyka; w akademiach rolniczych — ogrodnictwo.

Nie zmieniły się i w tym roku — mimo szerokiej akcji informacyjno-propagandowej — deficytowe kierunki studiów. Są to: fizyka, matematyka i Wy-

chowanie techniczne — na uniwersytetach i WSP, chemia — w WSP i politechnikach, filologia klasyczna — na uniwersytetach, elektrotechnika, mechanika, technika wytwarzania i transport — w uczelniach technicznych.

Pewną liczbę miejsc na ekonomiczne i organizacje przemysłu dysponuje też jeszcze WSP w Opolu, na filologii polskiej — WSP w Słupsku, a na filologii rosyjskiej — filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Na wszystkie

te kierunki studiów prowadzona będzie właśnie dodatkowa rekrutacja.

Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki prowadzi obecnie prace nad nowymi zasadami rekrutacji kandydatów do szkół wyższych. Przewiduje się zwiększenie w postępowaniu kwalifikacyjnym roli ocen wyniesionych przez kandydata ze szkoły średniej, przejście na zintegrowany system egzaminów wstępnych, korzystanie w szerszym zakresie. — ta-m, gdzie jest, to możliwe — z egzaminów testowych. Przewidujemy, że prace te zakończymy w październiku — i wówczas nowe zasady rekrutacji zostaną opublikowane dla przeprowadzenia szerokiej dyskusji.

LANIE ZA DOBRE LATANIE



Loty były zawieszane, a te akurat stało się to w osiaun dzień letniego kursu szybowcowego, zorganizowanego przez Aeroklub Ziemi Koszalińskiej dla młodzieży z obydwu nadmorskich województw, toteż uczestnicy powoli sposobili się do wyjazdu. Nie bez żalu spoglądali na trawiastą płytę lądowiska, unieruchomioną na nim stara, pocziw czapla, która pierwszy raz wyniosła ich w powietrze. Kilku najmłodszych adeptów lotnictwa, którym najwyraźniej „zaszkodził” bakcył szybowniczy, zaglądało do pokoju dyżurnego pilota portu z nadzieją, że on wreszcie otrzyma zezwolenie na start.

Moi rozmówcy: **Beata Kormanek** — jedna z dwu przedstawicieli płci słabej, uczestniczących w szkoleniu szybowcowym — **Andrzej Snieff**, **Ireneusz Andrzejewski**, **Marek Bujak** i **Andrzej Cmil** — także cichutko psio-czyli na „nielotny dzień”. Wiedzieli, iż służba meteorologiczna zakomunikowała dobre warunki dla szybownic-

twa. Nic więcej, tylko podłączyć hol wyciągarki i poszybować w powietrze. Czekali więc i deliberowali między sobą.

— Chyba w powietrzu dzieje się coś ważnego — stwierdził ktoś.

— Chyba uczestnicy zakońzonej dzisiaj konferencji w Helsinkach przelatują nad Polską i całkiem prawdopodobne, że teraz nie powinniśmy raczkować w powietrzu — dodał inny.

Po tym przypuszczeniu miny się rozchmurzyły i zaczęli opowiadać, jak zapragnęli zostać potomkami legendarnego Ikara, jak zdobywali lotnicze ostrogi.

— Jesteśmy tutaj od pierwszego lipca i prawie przez trzydzieści dni uczyliśmy się sztuki nawigowania oraz pilotowania szybowca — mówi Andrzej Snieff. — Były to oczywiście zajęcia teoretyczne, no i loty szybownicze z instruktorem. Program podstawowego szkolenia szybowcowego przewidywał kilkumiesięczne wyloty czapla, ho-

lowaną w powietrze za pomocą windy lotniskowej. Start po trosze przypominał właśnie jazdę windą, ale lądowanie jest trudniejsze, bardziej niebezpieczne. Uczucia strachu jednak nie zaznałem, ale gdy szybowiec opuszczał się ku ziemi to... takie różne myśli kołatały się w głowie...

— Najlepsi z nas mają szansę na dalsze szkolenie praktyczne, loty szybowcem na holu za samolotem, a także na czynne uprawianie tego pięknego i pasjonującego sportu — dodaje Ireneusz Andrzejewski.

— Przekroczyliście jednak pierwszy próg lotnictwa i zapewne większość z was marzy o szybowcowych sukcesach, zdobywaniu licencji i diamentów pilota...

— Raczej tak, lecz należałoby przedtem znaleźć jakiś złoty środek na pogodzenie nauki z tym wielce absorbującym sportem. — Potrzebna też większa aproba rodziców, gdyż nasze decyzje o lataniu są orzech niechętnie akceptowane.

— O! — nie mów za wszystkich — wtrąca Beata Kormanek. — Gdyby bliżej przyrzeli się naszym zajęciom.

mieliby mniej powodów do obaw. Moja mama, chociaż nie jest pilotem, ale pracując w Aeroklubie sama namówiła mnie do latania. Ryzyko jak w każdym sporcie...

— Chyba większe jak w szachach...

— Słyszałam o takich, którzy z emocji pionki połykali — ripostuje Beata.

— Powiedziano mi, że odbyłaś swój pierwszy, samodzielny lot szybowcem. Jakie wrażenia?

— Wspaniałe, kuszące, tylko czuję ból w „pewnej” części ciała. Przed startem moi koledzy po sterze, jak zawsze byli uprzejmi, pomogli włożyć spadochron, zapląć się w kabinie. Gdy wylądowałam, cała trzydziestka czekała gęśno w kolejce i jeden po drugim wlepił mi klapsa w pośladki. Widać było, że mieli niesamowitą frajdę i, niestety, nie mogę mieć do nich żalu, bo to taki lotniczy zwyczaj. Należy się łanie za udany lot. Przy najbliższej okazji też ustawię się w kolejce, choćby na końcu i nie pożałuję ręki.

Notował i fotografował:

I. Wojtkiewicz



KAŻDY KŁOS NA WAGĘ ZŁOTA

POMÓC, KOMU TRZEBA

Przygotowywali się do tej akcji od dawna. Nie szło, ka przecież zadeklarować w zapale pomoc. Ważne, ty trafić z nią w odpowiedni czas i miejsce. Taki jest udział młodzieży w żniwach pod hasłem „Każdy kłos na wagę złota”. W Grzmiącej akcja ma kilkuletnią tradycję. Nie brak w tym rejonie rolników, którzy nie dadzą sobie rady przy żniwach. Na społeczną pomoc członków ZSMW mogą liczyć przede wszystkim starsi, schorowani, samotni, a także młodzi, początkujący w rolniczym zawodzie. Tak było w latach poprzednich. Podobne założenia przyjęto na czas tegorocznych żniw. Jeszcze w czerwcu zakres prac społecznych, zaplanowanych przez organizację młodzieżową, włączono do gminnego planu prac żniwnych. Nad szczegółowym opracowaniem zadań czuwał Zarząd Gminny ZSMW. Jego przewodniczący, Jerzy Duda, jako pracownik techniczny Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Grzmiącej nie za często ma z rolnikami bezpośredni kontakt. Ale zaradności mu nie brak.

— Zaczęłam od wizyty u gminnego prezesa ZBoWiH Henryka Jakrzewskiego — opowiada. — On zna każdego kombatanta, jego troski i potrzeby. Dał mi pokazywać listę nazwisk. Zwołałem przewodniczących kół. Ustaliśmy, że rozejrzą się po swoich wsiach, odwiedzą kombatantów, rozpytają też, czy nie trzeba pomóc którejś z młodych. Słowem, poprowadzą akcję na własnym terenie. I na tym właściwie Zarząd Gminny zakończy pracę. Teraz głos mają koła. Zbierzemy potem meldunki, podsumujemy wykonane prace, podziękujemy młodzieży. Liczymy na powszechny udział naszych członków w pracach żniwnych.

W Mieszakach organizacja młodzieżowa miała swój wózek i upadki. Kiedy koło ZSMW pracowało, „Ho” nadawali we wsi ton. Nie można jednak powiedzieć, tak się działo przez ostatnie dwa, trzy lata. Poprzednio, aktywiści wyjechali, albo wyruszyli z wiekiem organizacyjnego, a w młodszych nie wstępował jakoś duch działania. Od wiosny wiele się jednak zmieniło. Reaktywano pracę koła ZSMW, przybyło nowych członków.

Teraz jest ich w kole szesnastu. Sześciu pracuje miejscowym kółku rolniczym, więc oni to właśnie wiodą żniwa, pozostałym kierunki działania. Tu rodzą się inicjatywy. Kierownik kółkowej bazy, Jan Kamiński, też leży do organizacji.

— Pomóżcie zebrać kółkowe zboże — zaproponował kolegom — w zamian z funduszy kółka zakupimy klub radio i magnetofon. — Przyklasnęli wszyscy. Klub jest oczkiem w głowie mieszańkowskiej młodzieży. Niedawno odbyło się jego uroczyste otwarcie. Przez tydzień pracowali tu społecznie: malowali ściany, wykładali podłogi, odnawiali meble. Z własnych dochodów zakupili firanki i zasłony. Magnetofon i radio z pewnością dodadzą uroku klubowemu wnętrzu. Warto dla takiej fundacji popracować społecznie. A wózek co zbierać. Trzeba pomóc przy zwózce słomy z kombajnów z ponad 130 ha zbóż. Postanowili, że poświęcą na ten cel całą niedzielę.

Wszyscy są dziećmi rolników. Mają w bród robotę na ojcowiskich polach, a przecież myślą nie tylko o sobie. W Zarządzie Gminnym podpowiedziano im, że w Mieszakach dwóch rolników starszych wiekiem potrzebują pomocy przy żniwach. — Kuśkiem zbierze? — postanowili — temu drugiemu nie, ma chłopkę budować willę w Toruniu, niech najmniej ludzi do roboty!

Kuśkiemu rzeczywiście jest ciężko. Owdowiał przed dwoma laty. W gospodarstwie pomaga mu jedynie pięcioletnia córka, zresztą koleżanka z organizacji młodzieżowej. Wiadomo, że pomoc mu się należy. Andrzej Bąk, przewodniczący koła, najpierw dziewczynie o akcji pomocy powiedział, a potem sam zawiadomił o niej Ucieszył się Kuśki. Każdy rolnik wysoko ceni pomocników podczas intensywnych prac w polu.

J. KRZ.

TECHNICZNE ZAPLECZE ROLNICTWA

WAŻNE DLA ROLNIKÓW I ROLNICTWA

SŁUPSK. Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa znany jest w kraju z produkcji myjni mechanicznych tunelowych i obrotowych. Urządzenia te, a zwłaszcza myjnia tunelowa „Słupia-7” są bardzo poszukiwane przez PGR, POM i warsztaty naprawcze sprzętu rolniczego. Eli minują bardzo pracochłonne i żmudne roboty. Są proste w obsłudze, a jednocześnie nowoczesne technicznie. Myjnie nie są jednak zasadniczym asortymentem produkcji. Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku. Jest on prawie monopolistą krajowym w remontach kapitalnych, silników ciągnikowych. Warto przypomnieć, że remonty są tak zorganizowane, że każdy klient przywożąc lub przysyłając silniki do remontu może od razu zdjąć stare, odebrać nowe. Takie nowoczesne usługi przysparzają zakładowi dużo popularności i uznania.

W tych dniach załoga Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa zameldowała o wykonaniu zadań obecnej pięcioletniej. Wartość usług ZNMR dla rolnictwa w tym okresie sięga półtora miliarda złotych. Wraz z wykonaniem zadań pięcioletniego, załoga podjęła zobowiązanie, że do końca bieżącego roku wykona produkcję dodatkową wartości ponad 280 tysięcy złotych. W ramach tej dodatkowej produkcji pracownicy zakładu wykonają remonty kapitalne 16-tysięcy silników ciągnikowych, wyprodukują 37 poszukiwanych myjni tunelowych oraz wiele innych urządzeń dla maszyn rolniczych.

W sytuacji, kiedy nie ma zbyt wielu części zamiennych dla maszyn rolniczych, zobowiązanie załogi Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku jest świadectwem dobrej roboty i zaangażowania.

(pak)

DLA WYGODY KLIENTÓW

NOWE ZASADY PRACY HANDLU W WOLNE SOBOTY

WARSZAWA (PAP). W sierpniu br. będziemy mieli 2 wolne soboty: 9 i 23 bm. Jak więc będzie pracować handel w obu tych dniach oraz w dniach poprzedzających je i następujących? Jak do wiaduje się PAP, minister handlu wewnętrzznego i usług ustalił na ten okres jednolite dla całego kraju godziny otwarcia placówek handlu detalicznego i gastronomicznego.

I tak — w piątki 8 i 22 bm. czas pracy sklepów zostanie przedłużony o 2 godziny z wyjątkiem tych, które są za zwyczaj czynne po godzinie 19. Natomiast w wolne soboty — 9 i 23 sierpnia mają pracować przez 6 godzin (do godz. 13 lub 14) wszystkie sklepy spożywcze oprócz lokali o jednoosobowej obsłudze. Domy towarowe i spółdzielcze domy handlowe otwarte będą od godz. 9 do 16 (pierwsza zmiana). Warto dodać, że w poniedziałki — 11 i 25 bm. domy te powinny być czynne również na jedną zmianę, ale od godz. 12 do 19.

Placówki handlowe, prowadzące sprze-

daż środków do produkcji rolnej oraz części zamiennych do maszyn rolniczych, pracują zarówno w wolne soboty jak i obie niedziele w pełnym wymiarze godzin.

10 i 24 bm. (niedziela) niektóre sklepy będą otwarte zgodnie z obowiązującymi dyżurami — wzorem poprzednich niedziel.

Zakłady gastronomiczne pracować będą 9 i 23 bm. tak jak w dni powszednie, natomiast warsztaty usługowe — tak jak dotychczas w wolne soboty, to znaczy według ustaleń administracji terenowej. Zdecyduje ona, jakie placówki i jak długo będą otwarte — z tym, że czas ich pracy nie może przekroczyć 6 godzin.

Decyzje te były od dawna oczekiwane. Dotychczasowa improwizacja — przed każdą wolną sobotą lub kilkoma wolnymi dniami — powodowała uczucie niepewności zarówno pracowników handlu jak i klientów, którzy nie mogli odpowiednio z góry zaplanować swoich

zakupów. Słuszne i ze wszech miar słowne wydaje się postanowienie, na mocy którego wszystkie domy towarowe i spółdzielcze domy handlowe, będąc czynne w wolne soboty przez 7 godzin (przy ograniczeniu do 1 zmiany pracy w poniedziałki, następujące wolnych sobotach i niedzielach), — przecież jedyna możliwość zaopatrzenia się w przeróżne wyroby przemysłowe, zwłaszcza obecnie, w okresie czarnych wyjazdów urlopowych. Zwykle w ostatniej chwili przypominamy o jakimś niezbędnym sprzęcie, dyżur na camping itp.

Dobrze także się stało, że ustalone zasady i że dotyczą one obu rodzajów wolnych sobót. Natomiast nie byłoby — po licznych już próbach, rozciągnięcie tych przepisów na znacznie dłuższy okres — co najmniej do końca roku. Nagromadzić tym czasie doświadczenia pozwoliłoby na wyciągnięcie ostatecznych wniosków do handlowej obsługi społeczeństwa w wolne od pracy dni w roku.



NAJPIĘKNIEJSZE WYDMY EUROPY

« W granicach Słowińskiego Parku Narodowego znajdują się największe i najpiękniejsze wydmy w Europie. Łączna ich Powierzchnia sięga 900 ha, zaś największe pole lotnego piasku, około 180 ha. Do ruchomych wydym przylegają wydmy szare, porośnięte pojedynczymi, skarłowaciałymi sosnami. Wysokość poszczególnych wydym dochodzi do 40 metrów nad poziom morza. Oddzielają one jezioro Łebsko i Gard Ro — zaczyna informację dyrektor SPN, *ugr Jan Wróbel.

Oto dalsza część tej opowieści:
— Mierzeja Gardzieńsko — Łebska li czy zaledwie 5,5 tys. lat. Dawniej obszar ten stanowił płytką zatokę morską. Zachodnie prądy morskie i fale Bałtyku, nio śac piasek i kruszywo z morskiego dna, utworzyły mierzeję, zamykając akweny Wodne, z których z czasem powstały jeziora Łebsko (7,5 tys. ha) i Gardno (2,5 tys. ha). Przez kilka tysięcy lat mierzeja po-

raślała lasem liściastym i wszystko wskazywało, że ten odcinek brzegu morskiego taki już pozostanie. Tymczasem, na skutek wycinki drzewostanu i częściowo pożarów leśsu, nastąpiło ponowne uruchomienie Wydym. Lotne piaski zaczęły wędrówkę w kierunku południowo-wschodnim. Piasek zasypywał lasy i osiedla ludzkie. W taki właśnie sposób zasypana została dawna osada Łeba, której mieszkańcy zmuszeni zostali do przeniesienia na wschodni brzeg rzeki (stało się to w II połowie XVI wieku) Po dawnej Łebie pozostały resztki ruin kościoła, wystające z wydmy porośniętej lasem.

...Na mierzei trwa stała walka roślinności z piaskiem, bo „trzeba dodać, że fale Bałtyku wyrzucają rócznie około 130 tys. metrów sześciennych piasku na 1 kilometr plaży. Ziarenka piasku, zatrzymując się na trawach, głównie na wydmuchrzycy piaszkowej i piaszkownicy zwy-

czajnej — tworzą wydmy. Tak właśnie zaczyna się proces wydmotwórczy. Trawa nie daje się jednak, przerasta i to powoduje powstawanie waiów wydmowych. Za wałem wydmowym są bardziej sprzyjające warunki dla wielu roślin. Pojawiają się tu: wierzbą piaszkowa, wrzós zwyczajny, bażyna czarna i inne. Te pionierskie rośliny tworzą warunki egzystencji dla brzozy i sosny samosiejki. W olbrzymiej większości przypadków ruchomy piasek wygrywa z pionierską roślinnością, stąd stałe posuwanie się wydym, o około 15 metrów w roku, na południowy wschód. Ustupująca wydma odsłania jednak podłoże z dostateczną wilgotnością, co sprzyja roślinności. W drodze sukcesji zespołów roślinnych ponownie pojawia się las. W zagłębieniach międzywydmowych spotkać można ciekawe gatunki subatlantyckie: rosiczkę pośrednią, rosiczkę okrągłolistną i długolistną.

Proszę spojrzeć, jakie, piękne widoki rozciągają się z tych wydmowych wzniesień... Te właśnie wydmy decydują o nieprzeciętnych walorach krajoznawczych SPN... A turystyka? Wzrasta stale ruch turystyczny. Naszym zadaniem jest takie jego ukierunkowanie, żeby pogodzić interes przyrody z turystyką...

— Właśnie, dyrektorze, jak pogodzić turystykę z przyrodą?

— Musimy chyba rozgraniczyć pojęcia „turysta” i „zwiedzający park”. W olbrymiej bowiem większości gości na tych terenach jeszcze nie turystów, a już nie zwiedzających. Wszystkich przyjmujemy jednakowo, pod warunkiem, że będą oni korzystali z piękna natury w sposób kulturalny, nie zakłócając środowiska naturalnego. Wytyczyliśmy trasy, oznakowaliśmy je. W miejscach bardziej atrakcyjnych wybudowaliśmy pomosty (na jeziora Dołgie Wielkie i Dołgie Małe). Są ławeczki, kosze na śmieci. Musimy jednak ograniczyć budowę hoteli, pól namiotowych, parkingów, czy kiosków. Wyjątkiem jest wieś Kluki, gdzie w przyszłości powstanie całe zaplecze dla turystów. Pola namiotowe i biwakowe wyznaczymy i ogrodzimy w Rowach i Gardnie Wielkiej.

W otulinie, parkowej ma powstać w przyszłości wiele hoteli, moteli, barów szybkiej obsługi, pól namiotowych, pawilonów handlowych i gastronomicznych. Za niespełna 2 miesiące zakończony zostanie plan zagospodarowania otuliny SPN. Najbliższe lata to wielka budowa w rejonie właśnie otuliny parkowej.

** „Czy wyznaczonymi trasami ciągną wycieczki?”

— Oceniamy, że rocznie zwiedza SPN po nad 400 gości, głównie od strony Łeby, bo tam są doskonałe warunki do turystyki pieszej i wodnej. To dobrze, że od tamtej

strony, gdzie przyroda jest mało zniekształcona przez człowieka, są przepiękne krajobrazy, zróżnicowany teren. Obserwujemy zwiedzających i wyciągamy wnioski. Jeden zasadniczy, to możliwość zachowania zgodności podstawowych celów SPN: naukowego i turystycznego. Warunkiem jednak tej zgodności jest kilka prawd:

— na terenie SPN będzie uprawiana jedynie turystyka krajoznawcza,

— ruch turystyczny będzie prawidłowo ukierunkowany, przez zlokalizowanie za piecza poza granicami parku,

— zbiorowe wycieczki będą oprowadzane przez przewodników.

Na jeziorze Łebsko czynna jest żegluga pasażerska, trasą: Łeba — Kluki i Kluki — wydmy. Sama przystań musi być jednak zmodernizowana. W Łebie i Smołdzinie mamy już punkty informacji turystycznej, a na terenie SPN ustawiliśmy ta blicę informacyjne.

— Co Pan poleca turystom w szczególności?

— Szlak turystyczny z Gardny Wielkiej przez Smołdzino — Kluki — jezioro Łebsko — wydmy ruchome, do brzegu morza. Warto zatrzymać się w Smołdzinie, ośrodku kultury Słowińców. Tu jest też zabytkowy kościół z 1632 r. Koniecznie należy Wstąpić do muzeum przyrodniczego SPN w Smołdzinie, potem do zagrody słowińskiej (skanseń) w Klukach, a jeśli czas pozwoli — przejechać się statkiem w kierunku Wydym ruchomych.

— Czy zwiedzający może się spotkać z jeleniem, dzikiem, jenotem, a może wilkiem?

— Niewykluczone. Zwierzyny jest w SPN dużo. Stado dzików liczymy na około 400 sztuk. Kilkadziesiąt jeleni, śa koziołki i sarny, wilków raczej nie ma (jeżeli, to wędrownie, pojedyncze sztuki). Stado jelenotów, które doskonale zaaklimatyzowały się w SPN, liczy kilkadziesiąt sztuk, ale 0 spotkanie z tym ostrożnym zwierzęciem raczej trudno. Jeśli zwiedzający będzie się zachowywał spokojnie, może mu się udać zobaczyć bielika. Ten królewski ptak jest l chyba w roku ubiegłym jedna z par wyprowadziła młode. Zając' czmycha często Nad jeziorami około 200 gatunków ptaków. Dla wielbicieli przyrody — frajda duża.

— Czy to znaczy, że Pan zaprasza turystów?

— Wszystkich, byle nie pozostawiali po sobie „widocznych śladów”, nie zakłócali środowiska. Tylko łącząc turystykę z przyrodą jest sens utrzymywania rezerwatów, do których zaliczany jest Słowiński Park Narodowy.

Rozmawiał: MARIAN FIJOŁEK

KOMUNIKATY WUS O WYKONANIU ZADAŃ NPG W I PÓŁROCZU W WOJEWÓDZTWACH: KOSZALIŃSKIM I SŁUPSKIM

Opublikowane zostały komunikaty wojewódzkich urzędów statystycznych o wykonaniu zadań Narodowego Planu Gospodarczego i rozwoju gospodarki narodowej w województwach koszalińskim i słupskim W pierwszym półroczu 1975 r. Oto podstawowe liczby charakteryzujące najważniejsze dziedziny gospodarki w województwach koszalińskim i słupskim:

Przemysł koszaliński zrealizował 46,9 proc. rocznych zadań sprzedając produkcję wartości 6,415 mln zł, to jest o 15,7 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. **Przemysł słupski** zrealizował 50,9 proc. rocznych zadań sprzedając produkcję wartości 5,591 mln zł. Wartość produkcji wzrosła o 10,7 proc.

Przemysł koszaliński zatrudniał 36,8*14 osoby, ó 6,6 proc. więcej niż w I półroczu 1974 r., a słupski 31,262 osoby o 1,5 proc. więcej. Wartość sprzedanej produkcji przypadająca na 1 zatrudnionego w porównaniu z I półroczem 1974 r. wzrosła w woj. koszalińskim o 8,5 proc. a w słupskim o 9,1 proc. Przeciętna płaca netto w przemyśle koszalińskim wyniosła 3,193 zł, a w słupskim 3,180 zł.

Inwestycje i budownictwo charakteryzują następujące liczby: z uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego dla ludności nierolniczej woj. koszalińskiego przekazano do użytku 5,072 izby mieszkalne, realizując 64,5 proc. zadań rocznych, a w woj. słupskim 2,656 izb, co oznacza zrealizowanie 48,5 proc. rocznych zadań. Z budownictwa indywidualnego w miastach woj. koszalińskiego oddano do użytku 410 izb, a woj. słupskiego — 281 izb.

Wartość produkcji podstawowej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych wyniosła w woj. koszalińskim 1,570,7 mln zł, i była wyższa o 18,3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, natomiast w woj. słupskim 614,8 mln zł, co oznacza wzrost o 10,9 proc.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zatrudniały w woj. koszalińskim 15,9 tys. osób, tj. o 1 tys. osób więcej niż w ubiegłym roku, a w woj. słupskim 5,3 tys. osób, tj. o 200 osób mniej.

Rolnictwo osiągnęło w I półroczu br. następujące efekty: w woj. koszalińskim skupiono żywcą ogółem (w przeliczeniu na mięso) 23,684 tony, tj. o 5,3 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, w woj. słupskim 18,338 ton to jest o 3,9 proc. mniej. Mleka skupiono w woj. koszalińskim 759 hektolitrow tj. o 1,5 proc. mniej a w woj. słupskim 589 hl, tj. o 5 proc. mniej, natomiast jaj skupiono w woj. koszalińskim 10,941 szt. tj. o 1,5 proc. mniej, a w woj. słupskim 11,748 szt., tj. o 6,4 proc. więcej.

Zboża skupiono w woj. koszalińskim 152,2 tys. ton, a w słupskim 127,2 tys. ton. Nawojów sztucznych sprzedano w woj. koszalińskim o 14,4 proc. więcej, a -w woj. słupskim o 18 proc. więcej (w całym roku gospodarczym 1974/1975).

Sytuację pieniężno-rynkową w I półroczu charakteryzują następujące liczby: przychody pieniężne ludności woj. koszalińskiego wyniosły 7,067,9 mln zł i były, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, wyższe o 17,6 proc. W woj. słupskim przychody pieniężne ludności wyniosły 5,940,6 mln zł i były wyższe o 13,6 proc.

DOBRE WYNIKI GOSPODARCZE

Wydatki pieniężne ludności woj. koszalińskiego wzrosły o 17,8 proc., z tego na zakup towarów o 17,2 proc., na opłaty za usługi o 12,9 proc., natomiast wydatki ludności woj. słupskiego wzrosły o 12,7 proc., z tego na zakup towarów o 12,1 proc., a na opłaty za usługi o 5,5 proc.

Sprzedaż w uspołecznionych przedsiębiorstwach handlowych woj. koszalińskiego osiągnęła wartość 4,723,3 mln zł i była wyższa o 16,4 proc., niż w I półroczu ub. r. a w woj. słupskim osiągnęła wartość 3,369,5 mln zł i była wyższa o 14,7 proc.

Sprzedaż w przedsiębiorstwach gastronomicznych woj. koszalińskiego osiągnęła wartość 312,1 mln zł, co oznacza wzrost o 22,6 proc., a woj. słupskiego 255,1 mln zł i wzrost aż o 24,6 proc.

W pierwszym półroczu br. ludność woj. koszalińskiego zwiększyła się o 2,9 tys. osób i 30 czerwca br. liczyła 431,5 tys. osób, a woj. słupskiego o 2,2 tys. osób i liczyła 353,9 tys. osób.

W gospodarce uspołecznionej woj. koszalińskiego zatrudnionych było 154,7 tys. osób, tj. o 3,1 proc. więcej niż w I półroczu ub. r., a w woj. słupskim 119,6 tys. osób, tj. o 2,9 proc. więcej.

Opublikowane oddzielne komunikaty przedstawiają wyniki działalności gospodarczej za okres; w którym oba województwa, poza czerwcem, stanowiły jeden organizm zarządzany i kierowany przez jeden organ władzy. To co funkcjonowało w jednym organizmie nie zawsze da się równo podzielić. Opublikowane wyniki potwierdzają to stwierdzenie w całej rozciągłości. Przesa- da byłoby jednak wyciąganie z tych liczb jakiś ogólnych i dalej idących wniosków. Dopiero wyniki następnych dłuższych okresów będą mogły służyć do dokonywania porównań i ostrożnych ocen. Warto podkreślić słowo: ostrożnych. Każde bowiem pochopne wyrokowanie może przynieść tylko szkody.

W minionym półroczu przemysł woj. słupskiego osiągnął wyższe zaawansowanie w realizacji zadań bieżącego roku. Koszaliński zrealizował tylko 46,9 proc. rocznych zadań. Ale jedna liczba jeszcze wszystkiego nie mówi. Warto przyrzeć się osiągniętej dynamice wzrostu produkcji.

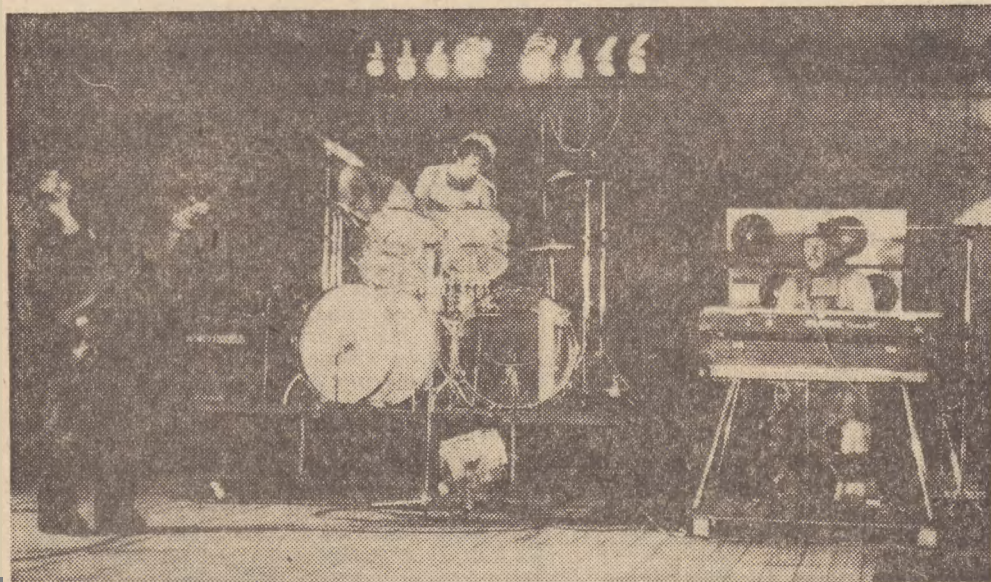
Komunikaty wykazują dość istotne różnice w potencjałach przedsiębiorstw budowlanych obu województw. Przyczyny tego są jasne. W woj. słupskim, poza budownictwem rolniczym, jest tylko jedno przedsiębiorstwo budownictwa mieszkaniowego i ogólnego, w koszalińskim trzy. Oprócz nich także specjalistyczne. Na dodatek SPB ma w bieżącym roku bardzo wysoki plan i dlatego też niższe niż w woj. koszalińskim zaawansowanie w jego realizacji wcale nie świadczy o złej pracy.

Jedynym rozwiązaniem problemu niedostatecznego potencjału przedsiębiorstw budowlanych woj. słupskiego jest jeggi rozwój, co też się Czyni, kończy się modernizacje istniejącej wytwórni OWT-67, a już w końcu roku podjęta zostanie budowa nowej, drugiej w Słupsku fabryki domów.

Komunikaty wykazują, że wyższa dynamika wzrostu produkcji w woj. koszalińskim osiągnięta została w dużej części przez wzrost zatrudnienia. To negatywne i niepożądane zjawisko jest w części usprawiedliwione uruchamianiem nowych przedsiębiorstw. Ale tróko w części i w tym przypadku potrzebny jest większy wysiłek kierownictw przedsiębiorstw na intensyfikację pracy załóg.

Z ogólniejszych zjawisk wynikających z komunikatów warto zwrócić uwagę na niedostateczny rozwój usług, szczególnie w woj. słupskim. Ta dziedzina działalności gospodarczej wymaga szczególnej uwagi władz i wszystkich zainteresowanych organizacji.

„KOŁOBRZESKIE LATO 75”



Imprezy „Kołobrzskiego Lata 75” cieszą się dużym powodzeniem wśród gości przebywających w Kołobrzegu. Po udanym lipcu również w sierpniu zapowiadają się ciekawe występy estradowe artystów z Polski i z zagranicy. Oto kilka ważniejszych na pierwszą połowę bieżącego miesiąca. W sali widowiskowej Domu Kultury od dnia 2 do dnia 7 śpiewa Jerzy Połomski, towarzyszy mu zespół muzyczny „Ptaki” i Irena Dziedzic, która prowadzi konferansjerkę.

Natomiast w amfiteatrze w dniu 5 sierpnia wystąpi znany już publiczności kołobrzesckiej węgierski zespół muzyczny „Locomotiv GT”. W tegorocznej imprezie „Jazz Jantar”, która zaczyna się 7 bm. usłyszymy zespoły jazzowe z kraju i z zagranicy. Polskę reprezentować będzie popularna grupa „SBB” i zespół „Sami. iSwdi” — czterokrotni laureaci wrocławskiego festiwalu „Jazz nad Qdrą”. Z solistów wystąpi Jan Izbiński i czołowa pol-

ska wokalistka jazzowa Marianna Wróblewska, która zdobyła sobie miano Pierwszej Damy Polskiego Jazzu. Z zespołów zagranicznych wystąpią „Reno Rama” — Szwecja, „Hal Singer” — USA i „Trio Gabora Jonasa” z Czechosłowacji. Koncerty prowadzi Andrzej Śmigielski.

Dla miłośników tańca „Kołobrzesckie Lato” proponuje „taneczne non-stop”, które odbywać się będą w amfiteatrze w dniach 8 i 9 o godz. 17.00 z udziałem grupy rockowej „Romuald i Roman”. Czesław Niemen ze swoją grupą wystąpi w dniu 10 bm., a 11 sierpnia śpiewać będzie laureat tegorocznego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej, Krzysztof Krawczyk i Halina Żytkowiak. (pat)

Na naszych zdjęciach: młoda publiczność amfiteatru oklaskuje występy węgierskiego zespołu „Locomotiv GT”.

Fot. Jerzy Patan



FILMOWE PROPOZYCJE SIERPNIA

W-dalszym ciągu k'na obu naszych województw proponują głównie rozrywkowy repertuar, nie brak jednak również filmów bardzo głośnych, których narodziny odbiły się głośnym echem w świecie. Do takich obrazów należy przede wszystkim „Rozmowa” znanego amerykańskiego reżysera Francisca Coppoli, twórcy „II części ojca chrzestnego”, który zebrał wiele Oscarów. „Rozmowa” wypłynęła na fali słynnej afery Watergate, ale i bez tego zasługuje na obejrzenie. Film Coppoli ukazuje profesjonalistę inwigilacji, który uświadamia sobie moralną odpowiedzialność, spoczywającą na nim w obliczu zbrodni. W roli głównej oglądamy znakomitego aktora Gene Hackmana.

Drugim słynnym filmem amerykańskim jest „Wielki Gatsby” Jacka Clynona. Jest to trzecia ekranizacja powieści F. Scotta Fitzgeralda, a zarazem sztandarowy film mody retro. „Wielki Gatsby” to tragiczna opowieść o idealistycznym, zniszczonym przez okrutny świat bogaczy, do którego tak bardzo starał się dostać.

W „Synach szeryfa” (USA), jedynym w tym miesiącu westernie, wraca na ekrany pierwszy kowboj Hollywood, John Wayne. Natomiast czwarty i ostatni film amerykański, „Pojedynek na szosie” jest dreszczowcem autorstwa słynnego twórcy filmu „Sugarland Express”, Stevena Spielberga. Atmosfera grozy rodząca się ze spłotu dziwnych wydarzeń, potęguje się w miarę jak podróżujący po autostradach Kalifornii komiwojażer nie może uwolnić się od podążającej jego tropem cysterny. Na festiwalu filmów fantastycznych w Avoriaz w 1973 r. obraz ten uzyskał Grand Prix.

Brytyjski scenarzysta i dramaturg Robert Bolt wybrał na swój reżyserski debiut temat nieudanego małżeństwa Caroline Lamb i jej romansu z Byronem. Intencją pisarza było ukazanie konfliktu między romantycznym a tradycyjnym stylem życia. W tytułowej roli oglądamy dobrze znaną z „Najemnika” angielską aktorkę Sarah Miles, a jak-o Byron występuje dawno nie widziany Richard Charles Berlin. Film nazywa się „Lady Caroline Lamb”.

Stawka doborowych aktorów — Marcelo Mastroianni, Francoise Fabian, Jean Rochefort i Carla Gravina — występuje w kolejnym filmie aktora, reżysera i producenta Yvesa Robertta pt. „Cześć artyście”. Ta gorzka komedia poświęcona jest problemom środowiska aktorskiego.

Z kolei francuski film „Szczury Paryża” jest komedią reżysera Pierre’a Tchernia. Opowiada on o konfliktach pomiędzy mieszkańcami paryskich podziemi a ministrem robót publicznych Francji, którego maniackie dążenia przebudowy starego Paryża i związane z tym roboty ziemne, stają się groźne dla paryskich „szczurów”.

IX FESTIWAL ORGANOWY

Wielkie nazwiska kompozytorów, świetni wykonawcy. Tak można w skrócie scharakteryzować dzisiejszy koncert.

Na organach grać będzie MAREK KUDLICKI, Jest to wychowanek krakowskiej PWSM, w klasie organów Joachima Grubicha. W 1973 roku otrzymał I nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Organowym w Warszawie. Koncertował w kraju, i za granicą. M.in. dokonał nagrań dla telewizji włoskiej i szwajcarskiej. Stale współpracuje z Polskim Radiem i TV w Krakowie.

Od lat nieodmiennie nawisko sopranistki, STEFANII WOYTOWICZ, ściga tłumy. Śpiewała prawie we wszystkich krajach Europy, a także w Chinach, Indiach, USA, Japonii, Australii. Występowała pod batutą 115 dyrygentów, w tym wielu tak wybitnych jak Giullini, Kubelik, Markevitch, Steinberg, Abbado, Kiecki, Maderna itd.

STEFANIA WOYTOWICZ uczestniczy we wszystkich festiwalach europejskich. Pełni również funkcje jurorów w wielu zagranicznych konkursach. Za swoją działalność artystyczną otrzymała Złoty Krzyż Zasługi, Nagrodę Państwową II stopnia i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Właśnie ta para wykonawców wystąpi w następującym programie: preludium i fuga Es-dur — J. S. Bacha (organy), „Verdine tutto amor” — F. Durante, „Sehet zu Gott” — J. Haydna (sopran z towarzyszeniem organów), preludium, i fuga g-moll — J. Brahmsa, „Gretchen Vor dem Bild der Mater Dolorosa” — R. Schumann, „En priere” — G. Faure, aria z psalmu 112 — T. Szeligowskiego, fantazja na temat chorału „Wachet auf, ruft uns die Stimme” — M. Regera.

Początek koncertu o godz. 19. Słowo wiążące, ZBIGNIEW PAWLICKI.

(ebe)

NOWE KSIĄŻKI

Władysław Machejek — Czekam na słowo ostatnie, tom I-IV, Wydawnictwo Literackie Kraków.

Józef Hen — Bokser i śmierć. Wydawnictwo Czytelnik.

Stanisław Lem — Opowiadania wybrane, Wydawnictwo Literackie.

Ferenc Molnar — Chłopcy z placu broni, Wydawnictwo Literackie.

Jan Papuga — Oceany, oceany... Wyd. Poznańskie.

Mieczysław Machnicki — Przepalone południe, Wyd. Ossolineum.



SETNA ROCZNICA ŚMIERCI H. CH ANDERSENA

4 sierpnia br. minęła setna rocznica śmierci jednego z najpopularniejszych pisarzy świata, wielkiego bajkopisarza duńskiego, Hansa Christiana Andersena.

W skarbcu literatury światowej Andersen od ponad wieku zajmuje pozycję szczególnie, jego baśnie dotarły tam, gdzie nazwiska innych wielkich twórców znane są ledwie ze słyszenia lub nieznanie wcale. We wstępie do pełnego PIW-owskiego wydania „Baśni” Andersena z 1956 r. Jarosław Iwaszkiewicz pisał: „W dniach kiedy budując, nowe bronimy całe go kulturalnego dziedzictwa świata, wielkich, zmiennych wartości przekazywanych z pokolenia na pokolenie, ze specjalną radością czcimy wielkie serce i złote pióro duńskiego bajkopisarza. I za tę miłość płacę mu takim samym uczuciem nie tylko dzieci, ale i dorośli na całym świecie... wszędzie tam, gdzie się kocha pokój”.

Niełatwą była droga Andersena do sławy, zaszczytów i uznania. Syn szewca i niepiśmiennej praczki, urodzony 2 kwietnia 1805 roku w Odense na wyspie Fionii, nie wyniósł najradośniejszych wspomnień z domu rodzinnego, nie miał też łatwej młodości, ale chciał być sławny, chociaż wiedział, że „najpierw trzeba przejść niesłychanie wiele przeciwności, a później zostaje się sławnym”.

Życie nigdy nie, szczeniło mu „przeciwności”; nie udało się urzeczywistnić marzeń o teatrze, nie powiodły się pierwsze próby poetyckie. Stypendium umożliwiło mu

regularną naukę, ale i te li ta nie zostawiły mu dobrych wspomnień. Pierwsze sukcesy to matura i egzamin uwersytecki a następnie podwodzenie szkicu humorystycznego „Pierwsza podróż do Amager”. Uznanie i mu przyniosła „Podróż do Amager” było tak znaczące, że przysporzyło niepowodzenie wodewilu „Miłość na Wieży Mikołaja”. Pod koniec 1834 roku wydaje Andersen ton „Wierszy”. Ale już kolejny zbiór wierszy „Fantazje szkice” zostaje bardzo źli przyjęty przez krytykę.

Zaczyna się okres podróży, których plonem są reportaży. W 1832 roku powstaje pierwsza autobiografia „Księga życia”, opublikowana dopiero w 1926 r. powstają nowe wiersze dramaty, ale Andersen czuje się samotny i rozgoryczony, wie o krążących w Kopenhadze pogłoskach, że „pomyłono się” w ocenie jego talentu. Z trudem udaje mu się wydać pierwszą powieść „Irnprovizator”. wieść staje się sensacją, siaga wręcz zawrotny sukces. Niedługo potem ukazuje się w kopenhaskich kstegarniach niewielki zbiorek tego samego autora, opatrzone tytułem „Baśnie opowiedziane dla dzieci”, a później drugi zbiorek „CalinecZka”. Baśnie nie tylko nie budzą zachwyty, ale zdziwienie a nawet sprzeciw. uwagi, że Andersen „do pisania baśni nie ma talentu”. Na szczęście Andersen nie wziął tych uwag do serca, pisał dalej swoje baśnie i dzisiaj wiemy, że jedynie on pisał je w ten sposób potrafił.

W Odense, w domu przy Hans Jensenstraede, uważanym za miejsce urodzenia Andersena, utworzono muzeum jemu poświęcone. Grubej księdze, do której wpisują się zwiedzający, widnieją podpisy ludzi różnych zawodów, z różnych stron całego świata w najroźniejszych alfabetych. Człowiek, który „nie miał talentu do pisania baśni” jest dziś pisarzem, do którego się ciągle wraca, bo wszędzie, pod każdą szerokością geograficzną, istnieje niezmienna ludzka potrzeba: „pragnienie przekraczania granic własnej, powszedniej egzystencji po to, żeby choć na chwilę przenieść się w zawsze żywą, teraźniejszość Wielkiego Czasu Baśni”. O Kurecka „Jan Christian Andersen”).

(PAP)

Na zdjęciu: pomnik Hansa Christiana Andersena słynnym kopenhaskim parku Tiwoli.

CAF — Polfoto

www.Bni-fnrrfflaltfM.

IWMW.rr..mmiMu—iimwi iwi:iraiw

Aż dwa filmy proponuje hiszpański reżyser Carlos Saura, a w obu gra jego żona i gwiazda jego filmów, Geraldine Chaplin. Pierwszy z obrazów, to „Mroźny peppermint”, na który dość długo czekaliśmy z powodu braku kopii. W obrazie tym reżyser kontynuuje przenikliwą analizę hiszpańskiej średniej burżuazji, inspirując się, prawdą Bunuelem, ale jednocześnie umiejąc nadać filmowi własną indywidualność. Drugi film „Anna J Wilki” składa się na cykl tematyczny, „Ogród rozkoszy” „Kuzynka Angelika”) który sam reżyser określił jako trylogię o skutkach hiszpańskiej wojny domowej. Saura postępuje się tutaj wyraźnymi aluzjami politycznymi, jak w bajce, niewinna dziewczyna osaczona zostaje przez wilki, którym na imię — klerikalizm, militarizm i rozkład moralny. Tymi wilkami są trzej bracia-mieszkańcy szalonego domu, gdzie zachowane są wszelkie pozory uregulowanego życia, a powszechny szacunek otacza niedołężną matkę. Trudno o jaśniejsze ukazanie sytuacji współczesnej Hiszpanii.

Kinematografię radziecką reprezentuje „Junga z Floty Północnej”, w którym Władimir Rogowoj przedstawia jeden z autentycznych epizodów wojennych. W 1942 roku na Wyspach Sołowieckich utworzona została szkoła junów marynarki wojennej, przeznaczona dla chłopców sierot. Wychowankowie tej szkoły zasilali kadrę marynarzy floty północnej. Film Rogowoj przedstawia grupę chłopców i ich wychowawców, którzy po ukończeniu nauki wykonują pierwszą operację wojskową.

Wszystkie wymienione tutaj obrazy ubiegają się o miejsce „filmu sierpnia”. Informacje na temat tego plebiscytu znajdują Czytelnicy w magazynie naszej gazety, (kon)

UWAGA ! P o K o z a l i n a z a w i t a „ © f i R J Z A W f i ”

po powrocie z zagranicy Z UDZIAŁEM ARTYSTÓW NRD, CZECHOSŁOWACJI, RUMUNII, BUŁGARII ORAZ CZOŁOWYCH ARTYSTÓW ARENY POLSKIEJ

W pr^yrasmie tresura:

fok, lwów, psdwi wielbładowi |aH6Wi blsonOWi żubrów
WYŻSZA SZKOŁA JAZDY NA KONIU
Premi@r© w dniu & sierpnia i&¥S i% o gocff« fS.fS.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW PROWADZI „ORBIS”

CYRK ZLOKALIZOWANY ZOSTANIE na kilka dni na placu, przy ul. MŁYŃSKIEJ Cyrk pozostaje tylko kilka dni, szczegóły w afiszach.

DYREKCJA
STUDIUM
WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO
w Wałczu

uprz&gms& informuie

że dysponuje jeszcze wolnymi miejscami
na dwuletnim wydziale pomaturalnym.

WARUNKI PRZYJĘCIA;

- 1) świadectwo dojrzałości liceum ogólnokształcącego
- 2) zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego
- 3) posiadanie słuchu muzycznego

PODANIE O PRZYJĘCIE należy kierować pod adresem
Studium w Wałczu, ul. Bydgoska 52

BLIŻSZYCH 5NFORMACJI udziela sekretariat Stu-
dium osobiście lub telefonicznie, nr telefonu 28-04
K-2141

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH
w Koszalinie

ayłmsza

uzupełniające zapisy uczniów (chłopców)
do trzyletniej przyzakładowej
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodzie

sfoEarz m@fh9owy

NA ZAJĘCIA TEORETYCZNE uczniowie uczęszczać będą
do ZASADNICZEJ SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ
w Koszalinie, przy ul. Morskiej 108.

W CZASIE NAUKI uczniowie otrzymywać będą
wynagrodzenie:

- | | |
|--------------|--------------------|
| w I klasie | 300 zł miesięcznie |
| w II klasie | 480 zł miesięcznie |
| w III klasie | 800 zł miesięcznie |

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW, którzy w br. ukończyli
8 klasę szkoły podstawowej przyjmuje Dział Kadr FPN
w Koszalinie, ul. Morska 54/60, pokój 27.
K-2085-0

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA PRACUJĄCYCH ZAOCZNE

ul. Stalingradzka nr 1

75-070 w Koszalinie, tel. 263-42

psTMyimuge izapisy

do klas I, II, III, XI – po szkole podstawowej
I, II, UI – po SZS i SPR (kurs trzyletni)
w terminie do 25 sierpnia 1975 roku

PRZY ZGŁOSZENIU należy dostarczyć:

1. podanie
2. życiorys
3. świadectwo szkolne
4. akt urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego
5. trzy fotografie
6. skierowanie z zakładu pracy

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu.

K 2163-0

ZARZĄD KS LZS

„Stocznowiec”

w USTCE

zifwiiscffirmici

ie 14 sierpnia br»

o godz. 17

w sali konferencyjnej

STOCZNI

odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

CZŁONKÓW KLUBU

K-2166

WARTBURGA — sprzedam Słupsk
tel. 46-14, dzwonić wieczorem.
G-495K

MOTOCYKL WSK. stan bardzo
dobry — sprzedam. Krzysztof Ja-
kusik 79-422 Gwda Wielka S*ta* <*.
kg Gp-4913

SKUTER lambretta LD 150 —
sprzedam. Cena 4.003 zł. Koszalin
telefon 309-66. G-4914

WÓZEK dziecięcy głęboki —
sprzedam. Słupsk, Niemcewicz
Ha m 4. 0-4950

NOWOSCI! Sprzedam urządzenia do
wypieku gofrów francuskich. Od-
stąpię receptury Oferty: Koszalin
Biuro Ogłoszeń pod nr 4888.
G-4888 *

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W dniu 8 VIII 75 r.
od godz. 7.30 do godz. 19

W KOSZALINIE
ul. ul. Szenwalda, Fałata od
nr 21 do 25 i Kniwskiego 82.

W dniu 11 VIII 75 f.
Od godz. 7.30 do godz. 19

W KOSZALINIE
ul. ul.: H. Sawickiej Janka
Krasickiego i Rejtana

W dniach od 11 VIII, godz. 7
do 16 VIII, godz. 13
W KOSZALINIE
ul. Kosynierów

Zakład Energetyczny przepra-
sza za przerwy w dostawie
energii elektrycznej. K-2180

PILNIE sprzedam earaz drewnia*
ny. Uniesicie ul. Świerczewskiego
20. C-4948

WYDZIERZAWIE lub sprzedam
budynki gospodarcze nadające się
do hodowli lub warsztaty (blisko
Słupska). Oferty: „Głos Pomo-
rza” nr 4953. G-435S

GOSPODARSTWO rolne 14,37 ha
z zasiewami i inwentarzem lub
bez — sprzedam. Robert Bartnik
Zielin Miasteczki, woj. Słupsk.
G-4970

KROWE, nutrie, rower, motor —
sprzedam. Słupsk, Racławicka 10.
G-4956

NUTRIE samice kotne, młodzię —
sprzedam. Miastko i Piasfowski
1/1. Majer. G-4957

STARGARD M-2 zamienię na
Słupsk lub Ustkę, wiadomość:
Słupsk, Małachowskiego 29/2.
G-4958

M-5 W MIASTKU, spółdzielcze,
dwa pokoje, zamienię na równo-
rzędne w Słupsku, budownictwo
obojetne, może być dwuokłowe
duże. Wiadomość: Słupsk, ul. So-
bieskiego 18/7. G-4947

ZAMIENIE komfortowe trzy pe*
koje, kuchnię, kwaterunkowe w
Koszalinie, nowe budownictwo, n+
oddzielny pokój, kuchnię i dwa
pokoje, kuchnię stakże nowe bu-
downictwo). Oferty: Biuro Osłro.
szeń. G-4354

SŁUPSK M-3 kwaterunkowe, za-
mienię na Większe, najchętniej
Zatorze. Słupsk, Sobieski* i
zakład fotograficzny, tel. 69-98.
G-4952

ZAMIENIE mieszkanie: dwa poko-
je, kuchnię, przedpokój łazienkę
nowe budownictwo, IV piętro na
parter lub I piętro w Koszali-
nie. Oferty: Biuro Ogłoszeń.
G-4916

DWA mieszkania M 2 (jednopoko-
jowe i kuchnia) w Kołobrzegu
zamienię na jedno większe w do-
wym budownictwie, telefon 25-57.
G-4583-C

ANTENY telewizyjne instaluję
naprawiam. Słupsk, tel. 3*-7*,
Czapla. G-4765-1

POGOTOWIE telewizyjne —
Słupsk, tel. 56-64, Małogrosz.
G-4419-0

WYNAJME pokój. Słupsk, ul. Ks.
Brzóska 33, tel. 24-09, po godz. 16.
G-49,59

PRZYJMĘ paniąkę na wspólne
pokój Koszalin Niepodległości 2,
m. *, godz. 16-18. G-4961

MŁODE -bezdietne małżeństwo
pilnie poszukuje pokoju z kuch-
nią, płatne 7/3 rok z góry. Dzwonić
49-17 Słupsk, w godz. 7-11,
14-21. G-4954

POMOC do dwuletniego dziecka
potrzebna, na stałe od zaraz.
Krupa, Mielno, ul. Kościelna 5,
tel. 299, B-5051

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w ZŁOCIEŃCU

zawiadamia

wszystkich Odbiorców wody w mieście

że od 6 VIII 75 r., godz. 11 do 8 VIII 75 r., godz. 11

PRZYSTĘPUJE DO CHLOROWANIA
URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWYCH

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM należy zabezpieczyć się w
niezbędne ilości wody na czas dezynfekcji

W wymienionych wyżej godzinach woda będzie niezdatna
do picia jak i potrzeb gospodarczych.

Za wynikłe szkody Przedsiębiorstwo nie będzie ponosić
odpowiedzialności

K-2172-0

rejon dróg publicznych
W SŁUPSKU, ul. PARTYZANTÓW 31

oyłasma

PRZETARG

na *pnedaż samochodu marki jak, rok produkcji J969,
nr p»dw»zia 033235. nr silnika 176729 ceną wywoław-
czy 37 400 zł. Przetarg odbędzie się 18 juerpnia by.,
w biurze Rejonu, o godzinie 11. Pojazd można oglądać
codziennie oprócz niedziel i świąt, w godzinach od
10 do 14 pod adresem wyżej oodanym. Wadium w
wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić
do kasy Rejonu najpóźniej w dniu przetargu do go-
dziny 10. K-2162-0

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO
„POMORZANKA”
w SŁUPSKU

ayłasxaia

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kotła parowego typu La Mon-
te'a według dokumentacji technicznej, najduiającej się
w Dziale Głównego Energetyka. W przetargu mogą
brać udział przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i
spółdzielcze. Otwarcie ofert przetargowych odbędzie
się 15 VIII 75 r., o godz. 10 w pokoju nr 53, Zastrze-
ga się orawo wyboru oferenta lub unieważnienia
przetargu bez podania orzeczyn. Oferty w zalakowa-
nych kopertach należy składać do dnia 14 VIII 75 r.
K-216J

W dniu 2 VIII 1975 roku zmarł po długiej chorobie
nasz najlepszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

płk w stanie spoczynku

LEOPOLD GALOCZ

powstaniec śląski, uczestnik kampanii wrześniowej
jeniec Oflagu Woldenberg lic. odznaczony Krzyżem Ka-
waler&Mm Orderu Odrodzenia Polski, Śląskim Krzyżem
Powstańczym, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem
Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką i in-
nymi.

Pogrzeb odbędzie się 6 sierpnia br., o godz. 15 na
Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie, o czym zawi-
adamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 3 sierpnia 1975 r. w wieku 76 lat zmarł

inż. PIOTR ŁUCZKOWSKI

były długoletni dyrektor Wojewódzkiego Biura Geo-
dezy i Urzędzeń Rolnych w Koszalinie, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE

składają

PRACOWNICY WBGiUR w KOSZALINIE

Dnia 4 VIII 75 r\ *mar!

Aleksander Nalazek

o czym powiadamia
pogrążona w smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się na

Cmentarzu w Koszalinie

6 VIII 75 r., o godz. 12.

AKADEMIA EKONOMICZNA W POZNANIU

ogłasza rekrutację na

Studia Podyplomowe

A EKONOMIKI TURYSTYKI — trwające trzy semestry

A EKONOMIKI BUDOWNICTWA I INWESTYCJI — trwające dwa
semestry.

ZAJĘCIA NA STUDIUM PROWADZONE są w formie studiów zaocznych.

O przyjęcie ubiegać się mogą kandydaci, którzy:

- A posiadają dyplom ukończenia studiów wyższych,
- A zajmują kierownicze lub samodzielne stanowiska względnie przewidziani są w najbliż-
szej przyszłości do objęcia takich stanowisk,
- A legitymują się co najmniej dwuletnim stażem pracy zgodnym x kierunkiem studiów

STUDIA PODYPLOMOWE są jedną z form studiów wyższych. Pracownikom skierowanym
przez zakłady pracy na ww. studia udziela się zgodnie z obowiązującymi przepisami
odpowiednich ulg szkoleniowych.

WNIOSKI O PRZYJĘCIE na studia podyplomowe przyjmuje i bliższych informacji udziela
SEKRETARIAT MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH STUDIÓW DLA PRACUJĄCYCH
AKADEMII EKONOMICZNEJ W POZNANIU.

ul. Marchlewskiego 146/150 I piętro, pokój 144, w godzinach od 12-13
(za wyjątkiem sobót) do dnia 25 września 1975 r.

WNIOSEK WINIEN ZAWIĄC:

- A podanie kandydata na dane studium,
- A życiorys,
- A kwestionariusz osobowy,
- ^ kopię dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- ^ świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata,
- A skierowanie z zakłdu pracy wraz z zobowiązaniem kierownictwa zakładu poniesienia
ewentualnych kosztów studiów kandydata,
- A dwie fotografie podpisane na odwrocie,

O PRZYJĘCIU NA STUDIA i terminie rozpoczęcia zajęć dydaktycznych kandydaci zostaną
powiadomieni indywidualnie w formie pisemnej.

K-221/B-0

5=1 1 ^ = i ^ = | = | = | ^ = B = B = L = B = H ^ = I ^ =

TELEFONY

KOSZALIN I ŚLĄPSK

97 — MO
98 — Straż Pojarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

f.DYURIR

KOSZALIN

Apteka nr Ul. plac Bojowników PPR 5, tlef. 250-78

ŚLĄPSK

Apteka nr 31. ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-55

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięzów 1, tel. 21-65

'SZCZECINEK

Apteka nr 63, ul. Polna 8a, tel. 28-49

CYRK

KOSZALIN

Cyrk „Warszawa”, ul. Młyńska — premiera, g. 19.15

WYSTAWY

KOSZALIN

Muzeum Archeologiczno-Historyczne
* Muzeum przy ulicy Armii Czerwonej 53 — wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”
* ul. Bogustawa II 15 — wystawy pn. „Exhbris marynistyczny”, „Polsko-egipskie badania konserwatorskie w świątyni królów Hatszepsut” oraz „Ozdoby, narzędzia i broń ludności prastawiankiej w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza”
Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16, we wtorki w godz. 12-18.
SALON Wystawowy WroK — Malarstwo Henryka Jacimka ze Ślupska — czynny w godz. 16-20
KLUB MPiK — Wystawa pod nazwą: „Nasz sojusznik, nasze zwycięstwo”
Wystawowy BWA (ul. Piastowska) — Wystawa Prac Ryszarda Lecha i Melchiora Zapolskiego

ŚLĄPSK

Muzeum Pomorza Środkowego? So zamek Książ Pomorskich — czynne od g. 13 do 29. 1) Dwie i kultura Pomorza Środkowego; 2) Wystawa malarstwa — firma portretowa St. I. Witkiewicza.
MEYN ZAMKOWY — czynny od g. 13 do 20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego.
BASZTA OBRONNA — czynna w g. od 13 do 20. Dzieje i współczesność ziemi ślupskiej
KLUKI — Zagroda Słowińska Czynna w g. od 10 do 16. Kultura materialna i sztuka Słowianów
KLUB MPiK — nieczynny
BRAMA NOWA — czynna w godz. 12-16. i Salon ekspozycyjno-snrzeżalny, 2. Wystawa malarstwa Janiny Sawickiej

SMOŁDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — czynne w g. od 10 do 16.
TEHNIURUM LEŚNE — WARCINO (stara wozownia obok pałacu) — Wystawa pn. „Tradycja i współczesność kultury ludowej Pomorza Środkowego”

KOŁOBRZEG

Muzeum Oręża Polskiego — 1) Wieża foteleiaty — „Dzieje oręża Polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dzieje Kołobrzegu”
Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19. W środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów samolotów samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wystawa grupy artystów trenzyńskich (Czechosłowacja) — malarstwo — rzeźba — rysunek. Czynna codziennie w godz. 12-20
RATUSZ — Sala kominkowa (I p.) — „Morze w malarstwie” (XIX i XX w.) Wybór prac ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie. Wystawa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 10-16.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY — Wystawy: malarstwo Elżbiety Kalinowskiej Motkowicz; fotografia — Ryszarda Mptkowicza oraz plastyczna sekcji dziecięcej i młodzieżowej Domu Kultury w Świdwinie.

SZCZECINEK

DOM KULTURY — Wystawa fotografowa Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego (sala nr 12) — czynna codziennie w godz. 17-19

ŚLĄSKO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fotograficzna Zdzisława Pacholskiego z Koszalina — czynna codziennie w godz. 17-20

CKKINO

KOSZALIN

ADRIA — Pojedynkę na szosie (USA, I. 15) — g. 15.30, 17.45 i 20
KRYTERIUM (kino studyjne) — Międzynarodowe Spotkania Filmowe: g. 17 — Miłość szesnastolatów; g. 20 — Jeremy (USA, I. 18)
ZACISZE — Peppino podbija Amerykę (włoski, I. 15) — g. 17.30 i 20
MUZA — Grzeszna natura (włoski, I. 15) — g. 17.30 i 20
MŁODOŚĆ (MDK) — Prywatny detektyw (angielski, I. 15) — g. 17.30

ŚLĄPSK

MILENIUM — Gdyby Don Juan był kobietą (franc., I. 18) — g. 16, 18.15 i 20.30
POLONIA — Lady Caroline Lamb (ang., I. 15) — g. 15.30, 18 i 20.30
BARWICE — Tajemniczy błon dym w czarnym bucie (francuski, I. 15)

BIAŁOGARD

BAŁTYK — Rodzinny gang (włoski, I. 18)
CAPITOL — Mściciel (USA, I. 18) pan.
BIAŁY BOR — Wspaniały interes (franc., I. 15)
BOBOLICE — Strach na wróble (USA, I. 15)

BYTÓW

ALBATROS — Alfredo, Alfredo (włoski, I. 18)
DOM KULTURY — Śledztwo skończone — proszę zapomnieć (włoski, I. 15)
CZAPLINEK — No i CO, doktoru? (USA)
DAMNICA — Wielki łup gangu Olsena (duński) — g. 19

DARŁOWO — Wążzi! (USA, I. 15) oraz Królewna w osłej skórce (francuski)
DĘBNICA KASZUBSKA — Dziewczyna szuka szczęścia (angielski, I. 15) — g. 18
DRAWSKO POM. — Historia samotnej dziewczyny (hiszpański, I. 15)
GŁÓWCZYCE — Zbrodnia jest zbrodnia (francuski, I. 15) — g. 19

GOŚCINO — Szantażyści (francuski, I. 15)
KALISZ POLNY — Pięć ławych utworów (USA, I. 15)
KARLINO — Kiedy legendy umierają (USA, I. 15)
KEPICE — W poszukiwaniu miłości (ang., I. 15)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE — Dzieje grzechu (polski, I. 18) oraz — Nie ma mocnych (polski)
DOM KULTURY — Taka była Oklahoma (USA, I. 15) pan.
PIAST — Wdowa Couderc (francuski, I. 15)

LĘBORK

FREGATA — Płonąca tajemnica (radziecki) oraz Droga Luiza (francuski, I. 15)

ŁAZY — Mściciel (USA, I. 18) oraz Junga z Floty Północnej (radziecki) pan.
ŁĘBA — Mściciel (USA, I. 18) oraz — Old Surehand (jugosłowiański) pan.
MIĄSTKO — Złoto dla zuchwałych (USA) pan.

MIELNO

HAWANA — Mr Majestek (USA, I. 15) oraz — Błąd szeryfa (NRD) pan.
FALA — Ucieczka przez pustynię (franc., I. 15)

NOWA WIEŚ — dziś kino nieczynne
POLANÓW — Po drugiej stronie stońca (ang., I. 15)

POŁCZYN ZDRÓJ

PODHALE — Zenania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, I. 15) pin
GOPLANA — Generał śpi na stojąco (włoski, I. 15)

PRZECHELEWO — Włoch szuka żony (włoski, I. 15)

SIANÓW — Stara panna (francuski, I. 15)

ŚLĄSKO — Nie unikniesz przeznaczenia (franc., I. 15) oraz Kochajmy się (polski) — w ramach dni filmu studyjnego

SZCZECINEK

DOM KULTURY — Dzieje grzechu (polski, I. 18)

ŚWIDWIN

WARSZAWA — Nie oglądaj się teraz (ang., I. 18)
MEWA — Taka ładna dziewczyna (francuski, I. 18)

USTKA — Rozmowa (USA, I. 15) — g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE — Och, jaki pan szalony (ang., I. 15)
ZŁOCIENIEC — Nieuchwytny morderca (włoski, I. 18) pan.



Hit&B®

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00

5.08 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne Wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 publicystyka międzynarodowa 6.10 Takt i minuty 6.30 Informacje o programach PRITV 6.35 Takt i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takt i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takt i minuty 8.05 Komentarz dnia 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.25 „Wieczór w Bizancjum” — f-aggm. pow. 8.35 S. Rachoił zaprasza 9.05 Wakacje z przebojem 9.50 Moskwa z melodii i piosenka 9.45 Gra Zespół H. AlpeMa 9.55 Refleksy 10.00 Lato z radiem 11.50 Nie tylko dla Kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.35 Rolniczy kwadrans 13.00 Górskie śpiewanie, góralska muzyka 13.15 O zdrowiu dla zdrowia 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Z antologii polskiego jazzu 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Ballady ludowe różnych narodów 14.30 Lato z muzyką 15.05 Listy z Polski 15.10 Włoskie płyty 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.05 Publicystyka międzynarodowa 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Festiwal na wyspie White 17.00 Radiokurier 17.20 I. Strawiński: „Święto wiosny” 13.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Koncert z gwiazd — N. Bregvadze — 20.05 Naukowy rolnik 20.20 Dźwiękowy plakat reklamowy 20.35 Koncert zyczeń 21.05 Kronika sportowa 1. komunikat Totka 21.18 Koncert chopinowski z nagrań A. Weissenberga 22.20 Śpiewa D. Osmond 22.30 Biletów odpowiada 22.40 Nowości radiowego studia 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Wieczorne smyczki 23.29 — 23.59 Z archiwum jazzu

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00

0.00 Początek programu 0.11 — 5.00 Program nocny z Wrocławia

PROGRAM II

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 8.30, 11.30, 13.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.35 Pięć milionów dla najlepszej: Gmilia — mistrz gospodarności 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. niemiecni, I. 18 6.35 U przyjaciół 6.40 W ludowych rytmach — Indonezja 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Postulach i przemysł 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.5 — aud. 8.45 Muzyka spod strzechy — kapela krakowska 9.00 „O Antonionem” — fragm książki A. Sandaera „Matecznik literacki” 9.20 Z muzyki włoskiej baroku 9.40 Krajobrazy historyczne: Biskupin, Żnin, Wenecja — aud. 10.00 Humoryści o sobie — o twórczości F. Derckiego. 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów 11.00 Sonaty i wariacje Beethovena na wiolonczelę i fortepian (III) 11.35 Pięć minut o wychowaniu 11.40 Lekarz przypomniał 11.57. Sygnał czasu i hejnał 12.05 Śpiewa zespół „Blackbirds” 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Pieśni F. Mompou śpiewa M. Cabal-

le (II) 13.00 J. Sibelius: Tli symfonia C-dur op. 52 13.35 „Cyrylowy” — Wspomnienie M. Cwieta. Lewel 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.10 Przejorny — zawsze ubezpieczony 14.15 „Wenus z Milo i inne” — reportaż 14.35 E. T. A. Hoffmann: Wielkie Trio Es-dur 15.00 Radioferie — Studio „Słonecznik” — Graj w ziele lone graj w zlociste — zabawa tygodnia — „Szygnal dla białej orchidei” — XIX. odc. serialu słuchowiskowego A. Minkowskiego — Zwiad „Sokole Oko” — Co w nutach piszczy? — „Winnetou” — V odc. serialu słuchowiskowego wg K. Maya 16.00 Radiowy Foradnik Jezykowy 16.15 Pianista A. de Larrocha gra utwory I. Albenza 16.43 Mo da i piosenka 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Fod „skrzydłami Hermesa” — magazyn handlu wewnętrznego 19.00 Niezapomniane głosy: B. Gili. śpiewa słynne arie operowe 19.15 J. angieliski, I. 30 19.15 „ryna z Hrubego” — słuch, wg pow. „Legenda Tatr” K. Przerwy-Tetmajera 20.50 B. Bohm: suita f-moll 21.00 B. A. Zimmermann: koncert na wiolonczelę i ork 21.45 Wiad. „portowe 21.55 Obrazy rodzinne 22.05 Schubert sonata a-moll na a-oegione i fortepian — w wersji na 21-tówkę i fortepian 22.30 Zielnik polski: Sama siodyc — aud. 22.40 Różnym głosem — aud. 23.00 Impresje iazowe: Gdzie jest tył gry? — aud. 23.35 Co sychać w świecie? 23.40—24.00 Pieśni i arie starowłoskie śpiewa Z. Dołuchanowa z Moskiewską Ork. Kameralną pod dyr. R. Barszaja.

PROGRAM III

Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 13.10

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 Muzyczna zegarynka 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 Muzyczna zegarynka 7.05 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Talemnica plemienia Ku” — ode. pow. 9.10 Podobno sa podobni: C. Fame i A. Price 9.30 Nasz rok 75 9.45 Dyskoteka po grusza 10.35 Z historii tańca jazzowego 10.50 „Drzewo dzie ciństwa” — ode. pow. 11.00 Dyskoteka pod gruszą 11.20 Życie rodzinne 11.50 Z historii tańca młodzieżowego 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki: J. Meissner: „Jak dziś pamiętam” 14.00 Lato w filharmonii 14.35 Tajemnice historii miast polskich — gawęda 14.45 „Koncert na Mar-sie” — piosenki futurologiczne 15.05 Program dnia 15.10 Roczniki polskiej piosenki 15.30 Herbatka przy samowarze 15.50 „Łowca dźwięków” z płyty zespołu „Yes” 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Ta jemndca plemienia Ku” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Pisarz miesiąca 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Paryża 19.00 „Kobieta w bieli” — ode. 5 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Wernyhora — gawęda 20.10 Wielki pianista v. Horowitz: dalsze nagrania dla „His Master's voice” (1932-35) 20.50 Teatrzyk „Zielone Oko” — „Barton wzywa Bartona” — słuch, wg opow. R. Bradbuja’ego 21.15 Rytm naszych czasów — aud. 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Z. Wyboru poezji” F. Hałasa Kronika dźwiękowa WGS^i” (VI) 23.35 „Za ścianą snu” — gra i śpiewa „Black Sabbath” 23.4. Program na czwartek 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa N. Czarnińska.

€K09ZAUN

na falach średnich 188,2 i 202,2 ae oraz LKF 63.92 MHz

6.40 Studio Bałtyk — prow. Z. Suszycki 11.35 Radio Stereo — program teatowy 16.15 Muzyka i reklama 16.20 Jak należy wypocząć — aud. B. Horowskiego 16.27 Chwila muzyki 16.35 Ni nowych szlakach Koszalina — aud J. Sternowskiego 16.50 S.p.i-wa Sława Przybylska 17.00 Przegład aktualności wybrzeża V 1* Retransmisja programu z Gdańska

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI U 5.45 Melodie na dziś

FILIIWILIA

10.00 „Wyzwanie” — ode. filmu prod. USA z serii „Rancho w dolinie” (kolor) powtórzenie

16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor)

16.40 Obiektyw — program województwa gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego i pilskiego

17.00 „Zagubiony list” — od-cinek V filmu prod. węgierskiej z serii „Miasto w czerni” (kolor)

17.50 Losowanie Małego Lotka 18.00 Poligon

18.20 Katarina Olivera — film z piosenkarką jugosłowiańską 18.40 „Spotkania w drodze” (kolor)

19.20 Dobranoc — Papierowa baika (kolor)

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 „Dulcima” — film fab. prod. angielskiej (dozwolony od lat 18 — kolor)

21.55 Z cyklu: „Świat i Polska”

22.40 Dziennik (kolor)

22.55 Wiadomości sportowe 23.05 Informacje — Towary — Propozycje

23.15 Zakończenie programu

PROGRAM II

16.55 Program dnia 17.00 „Wyzwanie” — ode. V filmu prod. USA z serii „Rancho w dolinie” (powtórzenie programu I)

17.50 Kino Letnie: „Lawina” — film fab. prod. radzieckiej

19.00 Kronika Pomorza Zach’a niego

19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik (kolor)

20.20 Środa melomana: sor* ty fortepianowe W. A. Mozarta gra Danuta Dworakowska, „ze starych zeszytów nutowych” — Regina Smendzińska

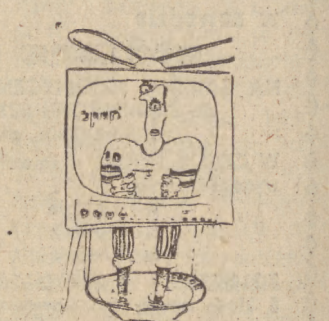
21.05 24 godziny (kolor)

21.15 „W rodzinie” — program publicystyczny

21.45 Don Kichot 21.55 Teatr Telewizji: Aleksafl der Fredro: „Ciotunia”

23.15 Zakończenie programu

Telewizja zastrzega sobie pr* w8 zmian w programie!



PZG D-L

Kochała tego człowieka jak brata, żywiła dla niego bezgranicznie szacunek za jego dobroć, za jego zdrowy rozsądek, a także za niezmierną pracowitość, z jaką odrabiał swoją codzienną harówkę, o czym świadczyły przygarbione ramiona i ciężki krok.

Ublżył się, dostrzegł Dafne stojącą przed portalem kościoła. Rozjaśniła się jego poora-na zmarszczkami twarz.

— Cieszę się... — zaczął.

Dafne wciągnęła go w półmrok kościoła. Zaczęła mówić błagalnym szeptem. Im dłużej mówiła, tym mocniej wzrastało w niej przekonanie, że to wszystko, co opowiedział Galinos, nie może być prawdą.

— Ten człowiek nie jest uczciwy! — zakończyła. — To nie jest prawdziwy komunista! — Nie ma na to żadnego dowodu — odparł Stavros.

— Wydaje mi się, że mam jeden dowód — odparła Dafne i opowiedziała mu o tym, co zdarzyło się w taksówce. — Komunista nigdy tak się nie zachowa!

Stavros ujął ją za rękę.

— Zagalopowałeś się. Dafne. Mój Boże, młody mężczyzna tak długo bez żadnej kobiety. Gdybyś nie była opętana swoją ideą, zrozumiałabyś go i uśmiałabyś się tylko. Tak, tak, powiedzmy, nie zachował się elegancko, ale ja sam nie jestem jeszcze taki stary, żebym nie pamiętał, jak to bywa... Może to wszystko wydaje ci się gorsze, niż było w rzeczywistości.

Dafne odwróciła się od niego, walcząc ze łzami. Również i mniejszy prorok, Habakuk, miał odpowiedni werwet: „Biada temu, kto do drewna przemawia: Zbudź się! I do niemego kamienia: Wstań! Jakże ich tego nauczyć?”

Odwróciła się znów twarzą do Stavrosa i rzekła mocnym głosem:

K-Ż11 •HASO GRABNtr

czarna dama

(83)

— To nie po raz pierwszy się zdarza, że ślepi nazywają widzącego ślepym. Porozmawiamy jeszcze kiedyś...

Stavros odpowiedział ją wzrokiem, gdy odchodziła.

Serce ścisnęło mu się boleśnie: ogarnęła go fala nienawiści do tego zbrodniczego reżimu, który przyprawił tę nieszczęśliwą kobietę o tak niezmiernie cierpienia. Bolał nad tym człowiekiem, którego kochała wbrew roz sądowi, w którego wierzyła niewzruszenie. Żal mu było jej, rozpaczliwie. Biedna Dafne...

— 17-

Po powrocie do domu Spiridon Tsatsns znalazł na stole kartkę od Anastazji: „Musiałam wyjechać. Nie wiem, kiedy wrócę. Może dopiero jutro. Stassi”.

Przerażony, wybiegł s domu. W garażu nie była austina. Wsiadł do jaguara i pojechał do Dafne. Na próżno stukał i pukał do drzwi jej mieszkania. Nikt mu nie otwierał.

W tym samym czasie biały, sportowy wóz opuścił już obszar miasta i pędził w stronę Gefyry. Anastazja wyperswadowała przyjaciółce jej plan, żeby jechać aż do Kastorii bez zatrzymania. Na całej drodze nie da się

utrzymać jednakowego tempa jazdy, bo przed Edessą zaczynały się strome wzniesienia, które stopniowo stają się coraz wyższe, aż w okolicy Vevi wyrastają do tysiąckilometrowej wysokości. Do Kastorii nie dojechałybyśmy wcześniej niż przed północą, co o tej porze roku wzbudziłoby sensację. Lepiej pojawić się tam w godzinach rannych, zatrzymać się w luksusowym hotelu „Du Lac”, wynająć apartament, jak wielkim damom przystoi, i dopiero wtedy wszcząć poszukiwania.

— Wobec osób należących do high society wszyscy starają się być usłudźni, wierzą mi, moją drogą. Ale takie osoby nie przyjeżdżają w nocy śmiertelnie zmęczone i nie błagają o nocleg.

Dafne nie miała na to żadnych kontrargumentów, chociaż pragnęła jak najszybciej znaleźć się u celu.

— Pojadę przez Vevl aż do Floritsy — rzekła w końcu Anastazja — żebyś widziała moją dobrą wolę.

Przyjechały do miasteczka, kiedy było już ciemno. Stereotypowy widok: białe minarety rysujące się wyraziście na tle nocnego nieba, a migocząca śniegiem Guva tworzyła widm

Pokrótce ze Słupska

Pod adresem fachowców MPK kierujemy postulatami pracowników Słupskiej Fabryki Maszyn Rolniczych. Sporo ich mieszka w osiedlu przy ulicy Koszalińskiej. Dlatego można chyba przedłużyć linię „trójki” do ulicy Grottera i tam zlokalizować przystanek końcowy, lub też zmienić nieco trasę autobusu linii „2” z ulicy Tuwima na Przemysłową, Pankowa i Buczka. Zmiana lub modyfikacja linii ułatwi dojazd do Famarolu 120 pracownikom fabryki mieszkającym w blokach przy ulicy Koszalińskiej.

Zaopatrzeniowcy to dziwni ludzie. Uwielbiają pracę w godzinach urzędowych. Jest to zwyczaj dość irytujący, trzeba to przyznać, bo, wiem, że w godzinach urzędowych nie sposób kupić w miasto warzyw i owoców. A jest to towar przecież tańszy niż sam jak mleko i masło. Nie powinno go więc brakować w sklepach warzywni-
czych rano. Niestety zdarza się, że pomidorów, ogórków, owoców brakuje. Szczególnie w sobotnie przedpołudnia tworzą się w sklepach 9'brzymie kolejki, ludzie sto-
ją przed kioskami warzywnymi i... narzekają. Może widać Handlu Urzędu Miejskiego spróbuje prze-
->aliozować dlaczego właśnie w sobotnie przedpołudnia Tłusto jest tak fatalnie zap-
opntrzone w warzywa i owo-
ce? „Warto zmienić złe nawy-
ki u ludzi, którzy odpowia-
dają KJ przedsiębiorstwach
handlowych za zaopatrzenie.”
(pak)

Z ŻYWCA DO ŁĘBORKA

ŁĘBORK. W lutym br. to stała podpisane porozumienie o współdziałaniu i wy-danie doświadczeń między zakładowymi organiza-cjami ZMS z Zakładów Wytwórczych Aparatury Wysokiego Napięcia w Łę-borku i Zakładów Piwo-warskich w Żywcu.

Odbłyło się już kilka spotkań aktywno młodzieży tego obu organizacji. O-@tatnio bawiła w Łęborku 9-osobowa grupa ZMS z Żywca. Gospodarze zapo-znali gości z tokiem pro-
aukcji swojego zakładu i Następnie podejmowali Przez 3 dni w ośrodku wy-
Poczynku niedzielnego nad-
jeziorem Lubowidz. Tam przystano z dobrze urzą-
dzonego i wyposażonego kąpieliska, wspólnie bawio-
no się przy ognisku. Zwa-
rancy (skrót nazwy łębor-
skiego zakładu) umożliwili zetemesowcom z Żywca zwiedzenie łęby, portu ry-
b-ckiego i ruchomych Wydm w Słowińskim Par-
ku Narodowym. (s)

Szkoła jak z bajki

MIASTKO. Przed rokiem zapadła decy-zja władz wojewódzkich aby w gminnej wsi — Koczale wybudować nową szkołę. Na ten cel wyasygnowano ponad 5 mln zł. Żeby obiekt godny był miana gminnej szko-
ły zbiorczej mieszkańcy postulowali wypo-
sażyć go w nowoczesną halę sportową, boi-
ska, ogródki, zieleńce. Starej szkole też
trzeba było przydać blasku, aby nie szpeci-
ła otoczenia. Ktoś przypominał sobie o
podniszczonym przedszkolu, które również
kwalifikowało się do remontu. A dom nau-
czyciela? Dziś szkoła zatrudnia w 18 oddzia-
łach 23 pedagogów. Za kilka lat potrzeb-
nych będzie 35!... W marcu br. Urząd Wo-
jewództwa dodał dalszych 7 mln zł.

Były wątpliwości, czy budowlani zdą-
żą. Czy jest możliwe oddać do użytku w 5
miesięcy halę sportową, której cykl budo-
wy wynosi 10 miesięcy? Budowlani zako-
ńczyli pracę przy sali gimnastycznej w cią-
gu 4 miesięcy i 17 dni.

Plac budowy wygląda jeszcze jak pobo-
jowisko. Trudno przecisnąć się między ha-
darni gruzu i wapna, między tabunami spy-
chaczy i ciągników, brygadami tynkarzy,
cieśli, hydraulików, elektryków i plasty-
ków. Tak plastyków. I oni mają przy tej
budowie znaczny udział.

— Jaka więc będzie ta koczaleńska szkoła?
Obiekt dysponować będzie 14 pomieszcze-
niami do nauki. Pracowniami i gabinetami
wyposażonymi w najnowocześniejszy sprzęt
Wystarczy powiedzieć, że gabinet środków
audiowizualnych otrzyma cudo techniki —
audiotrener. W pracowni języków obcych
zostanie zainstalowana aparatura, jakiej nie
widział nikt z lektorów w mieście woje-
wódzkim.

Pozostałe pomieszczenia szkoły to — bi-
blioteka, świetlica z czytelnia, pokój nau-
czycielski, siedziba organizacji młodzieżo-
wych, gabinet, kombinat kuchenny. Ponadto
piękna sala gimnastyczna. W bezpośrednim
sąsiedztwie budynków szkolnych będzie
asfaltowe boisko do gry w piłkę ręczną,
koszykową, siatkową, boisko trawiaste do
gimnastyki na świeżym powietrzu, 60-me-
trowa bieżnia, skocznia i rzutnia 2 ogród-
ki uczniowskie — geograficzny i biologicz-
ny. Masa zieleni i kwiatów z wkompono-
wanym w nie miniogródkiem jordanow-
skim na użytek najmłodszych lokatorów
szkoły — dzieci z ognisk przedszkolnych.
Nie opodal szkoły zarys fundamentów przy-
szłego domu nauczyciela, a 150 m dalej
2-oddziałowe przedszkole w nowej szacie.
(j-ski)

Bez kotłowni ani rusz

ZŁOCIENIEC. Bu-downic two mieszkaniowe zostało tu zupełnie zahamowane. W prawie 15-tysięcznym mia-
steczku nastąpił okres cał-
kowitej stagnacji budowlanej. Nie budują zakłady
pracy, nie buduje spółdziel-
nia mieszkaniowa.

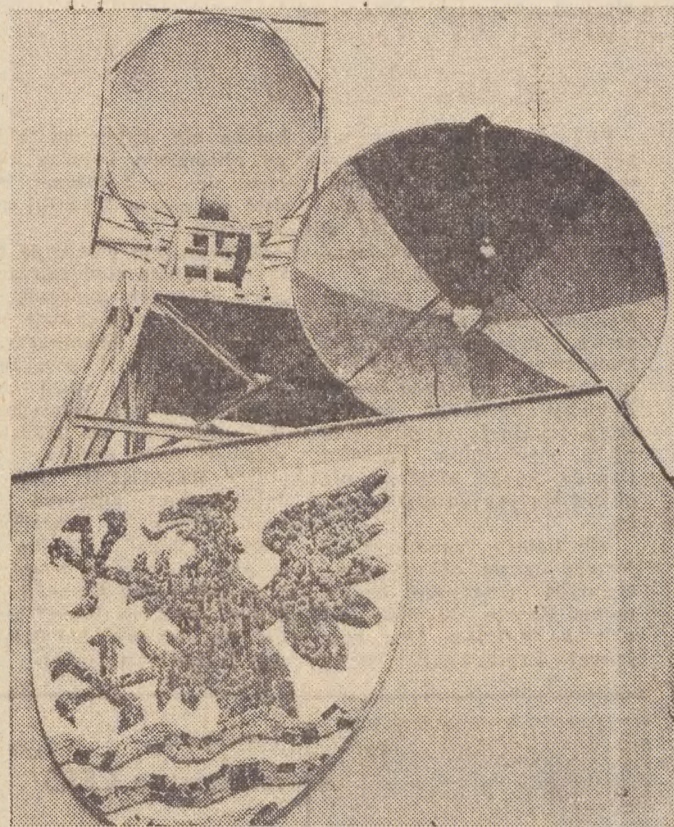
A tymczasem miasto prze-
jawia coraz żywsze ten-
dencje rozwojowe. Corai-
więcej podań « mieszkani-
a, ooraiz żywsze i natar-
czywsze szturmują do naczelnika. Matki chcą zostawić
w jego gabinecie nie tylko
podania o mieszkanie ale i
dzieci. W chwili obecnej w
Złocieniu jest ponad 200
członków spółdzielni miesz-
kaniowej i około 200 kandy-
datów. Ponad 200 podań zło-
żyli ludzie, którzy mają pra-
wo ubiegać się o mieszkanie.

Henryk Czarnota — na-
czelnik Urzędu Miasta mó-
wi, że dalszy rozwój Zło-
cieńca jest uwarunkowany
budową oczyszczalni ście-
ków i rejonowej kotłowni.
„Inwestprojekt” zlecił o-
pracowanie dokumentacji
kotłowni do września br.
Jeżeli termin zostanie do-
trzymany to znajdzie się
ona w portfelu zleceń na
1975 rok. Budowa trwa dwa
lata, ożyli sezon ogrzewczy
rozpocznie się w 1978 roku.
Według tego rachunku trze-
ba by zacząć budowę miesz-
kań w przyszłym i 1977 ro-
ku.

Podobnie wygląda sprawa
oczyszczalni ścieków. W
1974 roku nie zmieściła się
w planie budowlanych „wy-
padła” także w 1975. Na-
czelnik wierzy, że w 1976
roku wejdzie w stadium

realizacji. Niezależnie od
kłopotów trzeba żyć i miesz-
kać w Złocieniu. Dlatego
burzy się stare, walące s-
chałupki, remontuje to co
jaszcze można remontować.
Popiera się budownictwo
indywidualne, które jednak
zostanie wkrótce zahamo-
wane brakiem terenów u-
zbrojonych. Do tej pory
wybudowano w Złocieniu
120 domków jednorodzin-
nych. W każdym bądź ra-
zie do czasu kiedy „miesz-
kaniówka” ruszy pełną parą
trzeba szukać środków łą-
gących zaistniałą sytuację.
W tym celu Urząd Miejski
przeprowadza wspomniane
już kapitalne remonty i jesz-
cze w tym roku rozpocznie
budowę jednego budynku
przy ulicy Mickiewicza, do
którego wprowadzą się mie-
szkańcy ruder.

— Niewiele to, ale więcej
nie można na razie zrobić,
I chociaż tak samo, jak
mieszkańcy Złocienia, nie
należą do najcierpliwszych
— mówi Henryk Czarnota
— muszą cierpliwie zabie-
gać o zbudowanie kotłowni
i oczyszczalni, bez których
miasto nie może się rozwi-
jać. (am)



Dla odbioru II programu TYP

SŁUPSK. Nie ustają pytania czytelników w sprawie odbioru II programu TYP w Słupsku, Ustce i pobliskich miejscowościach, znajdujących się w strefie emisji fal słupskiego nadajnika. Informujemy zatem, iż nie wszystkie typy telewizorów, zwłaszcza starsze modele, posiadają zakres kanałów umożliwiający odbiór II programu. Aby odbiór był możliwy, należy stary typ telewizora zaopatrzyć w specjalną przystawkę, z wymaganym zakresem kanałów. Tego urządzenia nie można nabyć w sklepie, bowiem jego instalacja jest dość skomplikowana i niebezpieczna zarazem. Tę czynność należy powierzyć technikom ZURT. Zamówienia na instalację adaptorów i anten, przyjmują placówki usługowo-naprawcze ZURT przy ul. Zygmunta Augusta i Drewnianej w Słupsku. Podobne usługi dla mieszkańców Ustki i pobliskich miejscowości, świadczą pracownicy stacji ZURT przy ul. Wczasowej w Ustce.

Jak informuje przedstawiciel koszańskiej dyrekcji ZURT Benedykt Wypyszewski, przed kilku dniami uruchomiono nowy zakład usług radiowo-telewizyjnych przy ul. Wojska Polskiego 4. Tutaj również można zlecić instalację anten i adaptorów II programu oraz montaż anten I programu TV, UKF, samocho-
dowych radiodiodników itp.

Dowiadujemy się ponadto, że słupskie salony ZURT posiadają w sprzedaży telewizory fabrycznie przystosowane do odbioru II programu TV, marki: libra, saturn, neptun-621. Obecnie sprzedawane telewizory do odbioru programu w kolorze, także umożliwiają odbiór II programu. Warto dodać, że telewizory marki saturn, zakupione do 10 bm. są objęte dwuletnią gwarancją producenta, (wir)

Na zdjęciu: fragment urządzeń odbiorczych słupskiego nadajnika wraz z herbem miasta, wykonany z barwnej mozaiki.
Fot. I. WOJTKIEWICZ

OHP RÓWNIEŻ POMAGAJĄ

KOŁOBRZEG. Na apel Komendy Głównej Ochotniczych Hufców Pracy wzywający młodzież do pospieszenia z pomocą żniwiarzom, odpowiedzieli także junacy z hufców znajdujących się w regionie nadmorskim.

Np. OHP działający w kołobrzesckiej „Barce” ub. niedzielę przepracował na polach PGR w Budzistowie. Junacy w liczbie 46 osób zebrali słomę rzepakową z 25 ha. Natomiast junaczki pomagały w wykopkach wczesnych ziemniaków, których zebrały za ko-

paczką ponad 11 ton. Nie jest to pierwszy czyn społeczny tego hufca wykonany w niedzielę i w czasie wolnym od pracy, w „Barce”. Młodzież udzieliła pomocy (zabiegi pielęgnacyjne na 3-hektarowej plantacji kapusty) młodemu rolnikowi w Starym Borku — Frankiewiczowi. Przez cały ub. tydzień po kilka dziewcząt z kołobrzesckiego hufca pracowało przy nasadzeniu kwiatów i krzewów w parkach i na klombach w Koszalinie. (s)

„Młodzi i film”

SŁAWNO. Dom Kultury w tym mieście oferuje mieszkańcom w tym miesiącu wiele imprez organizowanych w ramach III Międzynarodowych Spotkań Filmowych pt. „Młodzi i film”.

W czwartek (7 bm.) o godzinie 17 Jacek Strama zaprezentuje monodramat Jana Bijata — „Wytłumacz mi stary”. Następnego dnia — w piątek o godzinie 19. Henryk Giżycki wykona monodram Z. Jaronia — „Nakaz aresztowania”. W sobotę (9 bm.) odbędzie się o godzinie 17.30 projekcja nowego filmu Janusza Nasfetera — „Moja wojna, moja miłość”, a po projekcji spotkanie z Teresą i Januszem Nasfeterami oraz z Grażyną Michalską i Piotrem Łysakiem. W niedzielę (10 bm.) kolejne spotkanie o godzinie 11 a wezmą w nim udział: Małgorzata Potocka, Halina Kowalska i Sylwester Chęciński. W tym samym dniu o godzinie 15 odbędzie się projekcja filmu „Był sobie śpiewak drożdż”, a po projekcji spotkanie z delegacją filmowców radzieckich. Spotkania odbywać się będą w klubie Domu Kultury, zaś projekcje w sali widowiskowej. (s)

Do absolwentów

„ATEN WAŁECKICH”

WAŁCZ. Jedną z najstarszych na Pomorzu średnich szkół, występującą od ponad 3 wieków pod nazwą „Ateny Wałeckie”, organizuje we wrześniu br. II zjazd absolwentów. Oczywiście, już absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego. Komitet organizacyjny przy-

Pozdrowienia

z obozów i kolonii

SŁUPSK. Mieszkańcy naszego miasta przebywający poza granicami województwa tradycyjnym zwyczajem przesyłają kolorowe widokówki i listy z o-
zdrowieniami. Tym razem otrzymaliśmy je od młodzieży z ŁO nr 1, odbywającej rejs po Morzu Czarnym statkiem „Iwan Franko”. Pozdrowienia wraz z zapewnieniem, że harcerze z regionów koszańskiego i słupskiego godnie reprezentują młodzież etou województwa, otrzymaliśmy.

gotowuje obszerną monografię szkoły, w której nawiązuje do jej bogatej historii datującej się od 1662 t. i dużego dorobku osiągniętego w powojennym 30-leciu. Organizatorzy zjazdu apelują za naszym pośrednictwem do absolwentów LO o nadsyłanie swoich adresów i zgłoszeń uczestnictwa we wrześniowym święcie „Aten Wałeckich”. (s)

także od kadry instruktorskiej i uczestników harcerskiej operacji „Bieszczady-40”. Dziękujemy za pamięć! (win)

KOSZALIN. Podziękowanie tym wszystkim, którzy zapewniły doskonałe warunki do wypoczynku nad morzem, przemijają za naszym pośrednictwem dzieci z kolonii Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego przebywające w Dziwnie Pisz, że pobyt nad morzem pozwolił im lepiej poznać historię regionu koszańskiego i jego walory przyrodnicze.

ZDARZENIA I WYPADKI

• W DROZDOWIE motorowozysta gwałtownie skręcił na lewą stronę jezdni bez sygnalizowania zmiany kierunku jazdy i uderzył w bok wyprzedzającego go samochodu osobowego warszawa. Ciężko ranni zostali motorowozysta Jerzy K. — lali 44 oraz pasażer warszawy Stanisław R. lat 62. Ofiary wypadku umieszczono w szpitalu w Sławnie.

• WSKUTEK nieostrożnej jazdy samochodu ciężarowego z cysterną należącego do Woj. Zakładu Transportu Mleczarskiego w Sławnie uderzył w przydrożne drzewo w okolicy Bukowa Polakowskiego. Kierowca, Józef K. odniósł dotkliwe obrażenia ciała i został przewieziony do szpitala w Sławnie.

• NA SKRZYŻOWANIU dróg w okolicy Wrześnicy, jadący w stronę Sławna, 23-letni Stanisław D. na motocyklu MZ, podczas wyprzedzania nie zachował należytej ostrożności i jego pasażer zaczęli o przyczepę Ciagnika a następnie spadł z motocykla na jezdnię. Motocyklista doznał lekkich obrażeń ciała, natomiast jego pasażer wyszedł z wypadku ciężko ranny i przebywa w szpitalu w Sławnie. (hz)

Dyżur radnego WRN

SŁUPSK. Dzisiaj (środa) w godzinach od 13 do 17, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pokój nr 69, będą przyjmować obywateli członkowie Prezydium WRN, radny, ALFRED BESZTERDA. (wir)

ZGUBY

W sekretariacie redakcji (Słupsk, pi. Zwycięstwa 2) jeżdżąc odebrała zegarek damski i łożkę — znalezione w ub. i-
ściu na targowisku miejskim*



SŁUPSK. Okazały drogowy, trw. bramowy, zainstalowano nad Jeźnią ulicy Szczecińskiej, P@Jsrer@q arterią wylotową ze Słupska w kierunku Koszalina i Szczecinka. Przydałoby się wia-
ęzydnych i podświetlonych znaków, (wir)

Fot. I. Wojtkiewicz

Alarmujący sygnał ze stadionu Bałtyku

Piłkarze Gwardii niezwykle intensywnie przygotowują się do nowego sezonu. Trenują dwa razy dziennie. Ale trening odbywa się w warunkach daleko odbiegających od doskonałości. Główna płyta stadionu Bałtyku jest mocno zniszczona i prawie wcale nie konserwowana. Podobno miała ona być polewana wodą. Piszemy „podobno”, gdyż z wizji lokalnej wynika, że płyta przypomina bardziej twarde, suche klepisko niż obiekt służący do gry w piłkę. Nie należy zapominać, że jeszcze przez długi o*res Gwardia rozgrywać będzie nsece ligowe właśnie na obiekcie Bałtyku. Bez właściwej konserwacji płyta

boiska nie wytrzyma takiego obciążenia i może zdarzyć się, że będziemy jeździć na mecze Gwardii do... Sianowa. Twarda, nie polewana płyta to również niebezpieczeństwo groźnych kontuzji. U niemożliwia ona prawie właściwy trening bramkarzy. Alarmujemy i uważamy, że ta sprawa musi być jak najszybciej załatwiona. Wszakże już w niedzielę pierwszy mecz ligowy. OD REDAKCJI: Już w jutrzejszym numerze opublikujemy koszański „skarb kibica”. Znajdą się w nim wiadomości o wszystkich piłkarzach Gwardii, je-sienny „rozkład jazdy” ewar-dystów, wypowiedzi działaczy i trenerów, (ebe)



Tenisowe mistrzostwa CSRS

W Bratysławie zakończyły się tenisowe mistrzostwa CSRS. W grze pojedynczej kobiet triumfowała Regina Marszikova która w finale pokonała Mirosławę Bendlovą 6:2, 0:6, 6:1. Marszikova wyeliminowała w 1/4 finału Mairtine Navratilova 0:6, 6:4 7:5. Niespodzianką zakończył się finał gry pojedynczej mężczyzn. Po 4 setowej walce Frantisek Pala pokonał Jiri Hrebeca 2:6, 6:3, 7:5, 6:0.

O „Puchar Galea”

Trzecie miejsce w „Pucharze Galea” rozgrywanym we francuskiej miejscowości Vichy, wywalczyli tenisiści Argentyny. Po dwóch zwycięstwach w grach pojedynczych para Caviglia — Gattiker (Argentyna) pokonała Włochów Occepo — Fanucci 6:4, 6:8, 6:3, 4:6, 6:4.

W spotkaniu o pierwsze miejsce tenisiści CSRS prowadzą z Hiszpanią 2:1. W grze podwójnej para hiszpańska Gimenez — Mir pokonała po niezwykle zaciętym pojedynku tenisistów CSRS — Smida i Sioziła 7:9, 4:6, 6:3, 6:3, 6:1.

Fot. CAF — Walczak

Posiedzenie KGiD

W związku z licznymi za pytaniami kibiców zainteresowanych sprawą protestów kilku klubów (pisaliśmy o tym w artykule „Stoliczku odkryj się”) informujemy, że jutro zbiera się w Koszalinie Komisja Gier i Dyscypliny OZPN aby rozpatrzyć jeszcze raz sporne sprawy i definitywnie je zakończyć. Posiedzenie Komisji rozpocznie się o godzinie 19. Obecność przedstawicieli zainteresowanych klubów obowiązkowa. (ebe)

SKRYCIE

Zwycięcą drugiego etapu kolarskiego wyścigu dookoła NRO prowadzącego z Pienzlaru do Eisenhuettens.tadt (131 km) został reprezentant Holandii, Dohmen — 3:51.00; Wyprzedził on na mecie swego rodaka van Katwy&a oraz Milde (NRD). W

Rekord świata amerykańskiego pływaka

Amerikanin Andy Coan, który przed kilkoma dniami wywalczył w Cali tytuł mistrza świata, potwierdził swoją znakomitą formę podczas zawodów na Florydzie. IT-letni pływak ustanowił rekord świata w swojej koronnej konkurencji 100 m st. dow. uzyskując czas 51,11. Poprzedni rekord należał do brązowego medalisty z Cali, Jamesa Montgomery (USA) i wynosił 51,12.

Żeglarskie Mistrzostwa Świata...

W Buffalo (USA) rozegra no trzeci wyścig żeglarskich mistrzostw świata w klasie „Latający Holender” Zwyciężyli reprezentanci Francji — Yves i Marc Pajot, którzy wyprzedzili załogę RFN — Jorge i Eckart Diesch oraz Greeana i Medhursta (Kanada). Po trzech wyścigach prowadzą bracia Diesch (RFN) — 14,4 pkt.. Drzed załogą francuska Yves i Marc Pajot — 23 pkt. oraz para no wozelandzka Bilger i Roff — 24,7 pkt. Na jeziorze Michigan (USA) rozpoczęły się żgłar-

skie mistrzostwa świata w klasie „Sóling”. Do inauguracyjnego wyścigu na trasie długości 16 km wystartowało 60 łodzi, Triumfotorem został reprezentant USA William Buchan przed Holendrem Heike Błockiem i rodakiem Keeneth Youngiem. We francuskiej miejscowości Medemblik rozegrano pierwszy wyścig żeglarskich mistrzostw świata w klasie „420”. Dwa czołowe miejsca zajęli zawodnicy USA. Zwyciężył Whitehurs przed Shope oraz Holendrem Carelsem.

...i Polski

W Cetniewie rozgrywane są żeglarskie Mistrzostwa Polski, w których, startują również zawodnicy zagraniczni. Dobrze spisuje się, w nich startująca w klasie „470” załoga koszańskiej Gwardii — Andrzej Gotowt i Ryszard Bryzek. W drugim wyścigu tej klasy nasi

żeglarze zajęli trzecie miejsce.

Nip najlepiej wiedzie się natomiast czołowym polskim żeglarzom. W klasie „Finn” najlepsi są dotychczas żeglarze z NRD. Prowadzi Schumann. Obrońca tytułu i nasz najlepszy finnist, Blaszk, zajmuje dopiero 7 miejsce. (ebe)

DOBRA FORMA MŁODYCH LEKKOATLETÓW ZSRR

Wiele doskonałych rezultatów uzyskano podczas lekkoatletycznych mistrzostw juniorów Związku Radzieckiego. Wyniki te stawiają radzieckich lekkoatletów, w gronie faworytów, Mistrzostw Europy (Ateny — koniec sierpnia br.). Aż dwóch potencjalnych przeciwników Jacka Wszoły pokonał w skoku wzwyż wy-sokość 218 cm. Zwyciężył

brązowy medalista Spartakiady Narodów, Seniukow przed Andriejewem.

W pchnięciu kulą najlepszy, rezultat osiągnął 18-letni Kisielew — 18,20 — w rzucie młotem.. triumfował Siocych — 70.96 m.

Bieg na 400 m kobiet wygrała Kowalewa (53,8), a 800 m i 1500 m Izmajłow (2.02,9 i 4.21,7).

klasyfikacji po dwóch etapach prowadzi Szwajcar — Demierre — 7:08.26 przed Milde — 7:08.32 i Dohmenem (Holandia) — 7:08.32

(37:31). W klasyfikacji końcowej zwyciężyli Polki — 6 pkt przed Rumunią — 5 pkt, Francją — 5 pkt i CSKS — 3 pkt.

Zwycięstwami polistów zakończył się niedzienny turniej o „Puchar Morza Czarnego”. W ośmiatim meczu turnieju reprezentacja Polski pokonała CSRS 75:58 (42:35). W drugim spotkaniu koszykar-ki Rumunii uległy Francji 76:88

Zakończona „8rMjnl” Krokiew”, zsuatit pokryta matami ze sztucznego tworzywa. Stanie się ona wówczas największą skocznią igelitową w kraju i będzie na niej można uzyskać odległości w granicach 75 metrów.

W FILMOWYM ŚWIECIE



Reżyser Janusz Morgenstern z zespołu filmowego „Pryzmat” wraz z całą ekipą pracuje nad nowym serialem telewizyjnym, który nosi w*poiny tytuł „Polski@drogi”. ObecnieS trwają zdjęcia do II odcinka p f „Pierwsze przy-mia*ki” według scenariusza ierzego Janickiego. W rolach bohaterów zobaczymy znanych aktorów m. in. Karola Strassburgera (na zdjęciu t prawej).*



Trwają zdjęcie do filmu Claude Leloucha „Kot 1 mysi” (Le chat et la souris), w którym powraca na ekran słynna Michele Morgan. Film jest historią kryminalną pełną tal*zywych tropów, a odpowiedź zna tylko reżyser. Nie wątpimy, że aktorów w przebieg akcji. Dla aktorki jest to pierwsza próba kręcenia filmu w ten sposób, ale przy-muje ją ona z entuzjazmem. Poza graniem w filmie Michele również maluje i zamierza wystawić swe obrazy.



Afera Watergate, którą tak niedawno żył świat, jest tematem filmu „Wszyscy ludzie prezidenta” (All the President's Men), opartego na książce dwóch reporterów z „Washington Post” — Roberta Woodwarda i Carla Bernstein. Role dziennikarzy grają Robert Redford (na zdjęciu z Katherine Ross) i Dustin Hoffman, reżyseruje Alan J. Pakula. Pierwsze zdjęcia odbyły się w budynku Watergate, miejscu włamania, które stało się przed trzema laty początkiem politycznego skandalu. Film ma być rekonstrukcją w stylu iscie dokumentalnym. Richard Nixon i jego współpracownicy zostaną ukazani tylko we fragmentach kronik i dokumentów. Jest rzeczą zrozumiałą, że narodzinom tego filmu towarzyszy w Ameryce ogromne zainteresowanie.

„CZY ON? OSZALELI?”

WYPRAWA ZA ĆWIERĆ MILIONA

(Korespondencja z Londynu)

Czy oni oszaleli? — takie pytanie zadaje Christopher Brasher w „Observer” oceniając szansę grupy angielskich himalaistów, którzy postanowili zaatakować Mont Everest z najtrudniejszej południowo-zachodniej strony. Brasher był członkiem ekspedycji brytyjskiej w 1972 r., która podejmowała identyczną próbę i tuż przed szczytem, wskutek nie sprzyjających warunków — zrezygnowała. Szefem ekipy 1975 jest Chris Bonnington, który kierował zespołem przed trzema laty. Dlaczego podejmują nową próbę, której szanse ocenia w stosunku 1:10.

Niezdobyta ściana

Chodzi przed* wszystkim o to, aby Anglik stanął na tej górze, wy*okodci 8845 m. Zdobywca szczytu E. Hilary był przecież Nowozelandczykiem. Rze-cz również w tym g*by wejść aa Moat Everest jtronj &o&

nianej jako nie do przejścia. Już 5 *k5p podejmowało tę bezskuteczną próbę; Brytyjczycy w 1972 r. doszli do samego niemal szczytu, w momencie jednak, gdy zdawało się, że Mont Everest jest w zasięgu, ręki — rozszały się żywioły: wiatr pędzący z szybkością 260 km/godz., wyjątkowo mróz. Wszystko to tak bardzo wyczerpało alpinistów, że nie mieli po prostu siły iść dalej. Na trasie, do której wystartowali pod koniec lipca mają dwie największe przeszkody. Pierwsza, zaraz za główną bazą u podnóża szczytu, to lody tak łatwe do poruszenia, że trzeba przez nie iść niezwykle ostrożnie, a przed samym celem pionowa ściana, przed którą ulegli trzy lata temu.

Bonnington jest J^nałr OityrnJitą, ponieważ uważa, że w ciągu trzech lat przygotowań uczynił wszystko, aby jesienią tego roku odnieść sukces. Określił t* &Uti

„Trzeba mieć właściwy plan, właściwy sprzęt i właściwych ludzi”. Jego zdaniem te trzy wymagania spełnia wyprawa. Po raz pierwszy w historii alpinizmu Bonnington korzysta z usług... komputera, który naładowany informacjami o zapasach żywności, trudnościach trasy, pogody itp. itd. przedstawił najlepsze warianty. Ale cała strategia polega na czymś innym. Na tym, aby pod samym szczytem, w momencie decydującym, dwaj ludzie, którzy podejmą ostatni wysiłek byli w pełni sił. I dlatego wyprawa, jak żadna dotąd jest znakomicie wyposażona.

„Nie ma rzeczy niemożliwych”

24 tony sprzętu i żywności przewieziono do Nepalu. Nieś go będzie na plecach 60 szerpów, a dalej 16 wspinaczy. Namoty skonstruowali wybitni himalaiści, którzy doświadczyli męki rozstawiania płótna na wietrze. Zrobili takie, w których na półce skalnej ludzie nabierają się będą niemal jak w mieszkaniu, nabierając sił do wspinaczki następnego dnia.

Zespół składa się z ludzi, którzy w wiek Siozici znają Himalaje i przeżyli tu już 1000# rozczarowania, ale mają siłę i wolę iść jeszcze raz Bonnington, sympatyczny 40-letni brodac, były oficer, a z zawodu piazar, ijący BA CA dzień z żoną i dwo-

ma synami na odległej od ludzi farmie w Anglii, przekalkulował wszystko. „Nie ma rzeczy niemożliwych” — mówił dzień*karzom, gdy poddawali w wą*o; i; — 3e-go szanse. Na jedną rzecz tylko Bonnington nie ma wpływu: musi zdobywać Mont Everest w jesiennym, nie sprzyjającym temu okresie. Większe szanse miałby w*o-sna, ale co robić: rząd Nepalu dopuszcza do Mont Everestu tylko 2 ekipy rocznie a zamówienia złożono na wiele lat 113-przód, słowem wolnych miejsc nie a czas ucieka. Ekipa Bonningtona znalazła okienko jesienią 1975 r. tylko dzięki te* j że z powodu trudności finansowych 21'6' zygnowała ekipa kanadyjska.

Z kamerą na szczyt

Wyprawa angielska finansowana jest przez bank Barkly i kosztuje ćwierć roci na dolarów. W pierwszych dniach P*az* dziennika Bonnington znajdzie się w ob*o-zie nr 6 pod samym szczytem, stąd 112-bardzo niedaleko do celu.

Znając angielską żylkę hazardu mógł być pewnym, że wyprawa ta będzie o*serwowana z wielkim napięciem. ToW* rzyssy jej, być mo*o do samego szczytu dziennikarz jednego z tygodników i ekip telewizyjna.

ANDRZEJ BRONIAJREA